

Kolejne posiedzenie delegacji ZSRR i USA

W ambasadzie amerykańskiej w Helsinkach odbyło się we wtorek 16 plenarne posiedzenie delegacji USA i ZSRR w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Kolejne posiedzenie odbędzie się w piątek w ambasadzie radzieckiej. (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
1
WRZEŚNIA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 207 (8560)
Cena 50 gr



W 32 rocznicę Września

Warty honorowe i wieńce na mogiłach poległych

Dzisiaj, w 32 rocznicę Września — dnia wybuchu II wojny światowej i ataku Niemiec hitlerowskich na Polskę, społeczeństwo Poznania i Wielkopolski złoży hołd bohaterom walk z przeważającymi siłami wroga i ofiarom jego terroru.

W Poznaniu dzisiaj od godz. 14 zaciągnięte zostaną warty honorowe Wojska Polskiego oraz delegacji ZBoWiD przed pomnikami Bohaterów i PPR na Cytadeli, przy pomniku ofiar na Miłostowie, przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, w Forcie VII i przy tablicy ofiar faszyzmu na Domu Żołnierza.

O godz. 15.30 delegacje organizacji politycznych i społecznych, ZBoWiD, rad narodowych, zakładów pracy, wojska i organizacji młodzieżowych złożą wieńce na

mięscach stracił Polaków w okresie II wojny światowej. Wieńce zostaną złożone na Miłostowie, w Dębnie i Forcie VII. Również u stóp pomnika Powstańców Wielkopolskich zostaną złożone wieńce i wianki kwiatów. Podobna ceremonia odbędzie się o godz. 16 na Cytadeli.

Równocześnie w miastach powiatowych i miasteczkach Wielkopolski społeczeństwo złoży hołd poległym i pomordowanym w miejscach walk wrześniowych oraz na miejscach kaźni i stracił obywateli polskich.

Członkowie ZBoWiD — b. żołnierze walk nad Bzurą udadzą się 11 bm. na miejsce tej pamiętnej bitwy, gdzie ucząca pamięć poległych w niej poległych. Wezmą także udział 12 bm. w manifestacji, jaka odbędzie się w Łęczycy. Zarazem w zakładach pracy i organizacjach społecznych odbywać się będą w ciągu września spotkania z członkami ZBoWiD — weteranami kampanii wrześniowej oraz kombatantami II wojny światowej. Podobne spotkania mają się odbyć w niektórych szkołach. (c)

Dzisiaj referendum arabskie

Półowa ludności świata arabskiego — 43 mln. obywateli ZRA, Syrii i Libii — weźmie w środę udział w referendum, dotyczącym utworzenia Federacji Republiki Arabskiej. Prezydenci ZRA, Sadat, Syrii Asad oraz szef państwa libijskiego, plk. Kadafi wygłosili przemówienia, w których wezwali obywateli swych krajów do powszechnego udziału w referendum i podkreślili znaczenie, jakie federacja mieć będzie w walce z Izraelem.

Eksplodacja metanu

W kopalni węgla, w miejscowości Vrszka — Czuke (Serbia) nastąpiła eksplozja metanu, w wyniku czego 5 górników zginęło, a 16 odniosło poważne obrażenia.

Protest premiera Lyncha

Agencja Reutersa donosi z Dublina, że premier Republiki Irlandzkiej J. Lynch wystosował we wtorek energiczny protest do rządu brytyjskiego w związku z niedzielnym

1 września 1939 roku hitlerowskie Niemcy rozpoczęły agresję na Polskę. Nie zaimowały nas, mimo ówczesnej klęski, ani druzgocąca przewaga militarna najeźdźcy, ani jego okrutny terror podczas dni Września i lat okupacji. Walkę kontynuował cały naród — aż po 9 maja 1945 roku. To archiwalne zdjęcie, zrobione po jednym z pierwszych nalotów hitlerowskiej Luftwaffe, posiada symboliczną wymowę. Złóżmy dzisiaj, kiedy patrzymy na ówczesny dramat z optymistyczną perspektywą roku 1971.

Rocznicy 1 września poświęcamy artykuł „Trzydziesty drugi Wrzesień” na str. 3.

Hołd pamięci mjr. Sucharskiego

31 ubm. w gdańskim Dworze Artusa wystawiona została urna z prochami bohaterskiego dowódcy Westerplatte, majora Henryka Sucharskiego. Urnę przewieziono tu w wojskowej asyście honorowej z Sali Tradycji jednostki Obrony Wybrzeża, gdzie spoczywała od 27 ubm. Na trasie przejazdu ulicami miasta licznie gromadzili się mieszkańcy Gdańska.

Przez długie godziny przed urną przewijał się w skupionym milczeniu korowód mieszkanców Trójmiasta, którzy składali hołd bohaterowi obrony Wybrzeża.

Na str. 3 publikujemy zapis mjr. Sucharskiego z dni obrony Westerplatte.

nym incydentem granicznym, który spowodował śmierć żołnierza brytyjskiego, a drugi został ranny. Wbrew insynuacjom rządu brytyjskiego jakoby wojska brytyjskie ostrzelali z terytoryum Republiki, Lynch oświadczył, że strzały padły z terytoryum Ulsteru.

PAP RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM

Izrael odrzuca gwarancje

Izrael nadal odrzuca kategorię nie wszelkie propozycje zmierzające do uregulowania konfliktu. Miłkowski i przewidujące wycofanie się wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich. Premier Izraela Golda Meir, przemawiając w poniedziałek na wiecu w Tsemach, oświadczyła, że jej rząd odrzuca propozycję gwarancji międzynarodowych wy-

Z prac Biura

Politycznego KC PZPR

Ochrona zdrowia i ocena bilansu zbóż i pasz

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 31 sierpnia rozpatrywano — przedstawione przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej — węższe problemy ochrony zdrowia społeczeństwa. Uznano za konieczne koncentrację wysiłków na zapewnieniu poprawy stanu sanitarno-higienicznego kraju, ochrony zdrowia matki i dziecka, ochrony zdrowia w zakładach pracy, rozwoju powszechnej służby zdrowia na wsi, intensyfikacji walki z chorobami społecznymi oraz doskonalenia organizacji lecznictwa i opieki społecznej. W związku z tym załączono rządowi opracowanie wszechstronnego programu w dziedzinie ochrony zdrowia ludności.

Biuro Polityczne dokonało oceny bilansu zbóż i pasz w roku gospodarczym 1971/72. Ustalono, że rząd podejmie odpowiednie przedsięwzięcia w celu zwiększenia pomocy paszowej ze szczególnym uwzględnieniem rejonów dotkniętych suszą. Zwiększona pomoc paszowa powinna sprzyjać dalszemu wzrostowi hodowli trzody i chowu bydła. PAP

Porozumienie w sprawie Berlina Zach.

Chadecja wyzybywa się „niektórych wątpliwości”

Po osiągnięciu przez ambasadorów czterech mocarstw ramowego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego, w lonie opozycji CDU/CSU toczą się ożywione dyskusje na ten temat. Po dotychczasowych naradach frakcji parlamentarnej CDU/CSU, jej przewodniczący Rainer Barzel zwołał na czwartek bieżącego tygodnia do Bonn posiedzenie zarządu.

Według zapowiedzi rzeczniczka frakcji opozycyjnej Ackermann, omówiony ma być raz jeszcze ze wszystkimi szczegółami tekst porozumienia, który zresztą — jak wiadomo — nie został na razie oficjalnie opublikowany. Tymczasem dyskusje nad porozumieniem kontynuuje specjalna grupa robocza frakcji.

Agencja DPA podkreśla we wtorek, że już w ubiegłym tygodniu zarząd frakcji CDU/CSU przyznał, iż porozumienie prócz aspektów „negatywnych” zdaniem opozycji, zawiera też pewne aspekty po-

Nowy rok nauki dla blisko 7 mln uczniów

Skończyły się wakacje — witaj szkolo! 1 września ok. 7 mln. dzieci i młodzieży przystąpi do nauki. Po 2-miesięcznej przerwie wakacyjnej wypełnia się gwarem opustoszałe mury szkolne. Wypoczęci i pełni sił, z nowym zapasem energii podejmą codzienny trud szkolny.

Szczególnie uroczysty charakter będzie miało rozpoczęcie nauki dla tych uczniów, dla których otworzą podwoje nowe gmachy szkolne. Z dniem 1 września oddanych zostanie do dyspozycji młodzieży 168 pałaców jeszcze wapnem i farbą szkół podstawowych, 12 szkół zawodowych, 15 warsztatów szkolnych i ok. 4,5 tys. miejsc w internatach.

Nowy rok szkolny to również początek pracy dla blisko 350-tysięcznej rzeszy nauczycieli i wychowawców.

Wśród kilkumilionowej rzeszy młodzieży rozpoczynającej naukę, po raz pierwszy przekroczy w tym roku progi szkolne 534 tys. uczniów klas pierwszych.

Ogółem w szkołach podstawowych uczyć się będzie 5,123 tys. dzieci. W związku z postępującym niżem demograficznym wśród młodszych roczników będziemy mieli w tym roku o 135 tys. mniej młodzieży w szkole podstawowej niż w roku ubiegłym. W rezultacie w miastach nastąpi dalsza

poprawa warunków nauczania dzięki zmniejszeniu zatłoczenia w klasach, ograniczeniu zmianowości w nauce itp. Na wsi natomiast, w związku z reorganizacją sieci szkolnej, większa liczba dzieci wymagać będzie zorganizowanego, codziennego dowożenia na lekcje.

W odróżnieniu od szkół podstawowych wzrasta liczba uczniów w szkołach średnich. Z dniem 1 września podejmą naukę w klasach pierwszych szkół średnich i zawodowych blisko 650 tys. młodzieży, tj. o 23 tys. więcej niż w r. ub. Ogółem na poziomie powyżej podstawowego kształcić się będzie ponad półtora miliona młodzieży. (PAP)

... — Nie chcę budzić w pa-
nu podejrzliwości w stosunku
do towarzyszy partyjnych i
towarzyszy walki, ale fakty
mówią co następuje: po
pierwsze — Stirlitz, wprawdzie
pośredni, niemniej jest
związany z fiaskiem krakow-
skiej operacji. Był tam, a mia-
sto z powodu dziwnego zbie-
gu okoliczności pozostało nie-
tknięte. (...)

Po czwarte — wędrujący
nadajnik, pracujący na
rzecz wywiadu bolszewików,
którym on się zajmował —
pracuje nadal w okolicy Ber-
lina. Byłbym zadowolony,
Mueller, gdyby pan od razu
rozwił moje podejrzenia. Jes-
tem przychylnie nastawiony
do Stirlitza i chciałbym o-
trzymać od pana fakty obala-
jące moje podejrzenia, które się
pojawiły.

Mueller pracował całą
noc, nie spał. W skro-
niach mu szumiało, dla-
tego odpowiedział bez swo-
ich zwyczajnych rubasznych
żartów...

Jest to fragment sen-
sacyjnej powieści J. Sie-
mionowa pt.

„Siedemnaście mgnień wiosny”

której druk rozpoczyna-
my w „Głosie”.

Interesujące przygo-
dy radzieckiego wywia-
dowcy — oficjalnie Stan-
dartenfuhrera SS von
Stirlitza, śledzić będzie-
cie z zainteresowaniem

Brandt i Scheel mają przybyć do Berlina Zachodniego

Kancelerz NRF Willy Brandt i minister spraw zagranicznych Walter Scheel przybyć mają w najbliższy poniedziałek z krótką wizytą do Berlina Zachodniego, jeżeli jeszcze w tym tygodniu zostanie podpisane przez czterech ambasadorów porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego.

Brandt i Scheel mają wziąć udział we wspólnym posiedzeniu Senatu i Zachodniobermberskiej Izby Deputowanych, które ma się odbyć z tej okazji. PAP

Nacjonalizacja w Chile

Z Santiago de Chile donoszą, że państwo przejęło drugi z kolei wielki bank zagraniczny, a mianowicie Bank of London. Jako pierwszy znacjonalizowano Bank of America.

W poniedziałek robotnicy chilijscy zajęli największy w kraju browar, który został zainstalowany przez amerykański koncern General Co. (PAP)

Tragiczna śmierć 5 aktorów

Tragiczny wypadek wydarzył się w niedzielę wieczorem na szosie koło Rio de Janeiro: samochód osobowy wiozący 5 brazylijskich gwiazd filmowych zderzył się z autobusem i eksplodował. Wszystkie osoby znajdujące się w samochodzie osobowym zginęły w płomieniach. Ekipa aktorów brazylijskich wracała właśnie do Rio de Janeiro po wyborze miejsc plebnerowych dla nowego westernu „Droga Ringo do piekła”.

Nowe zajścia graniczne

W poniedziałek doszło do nowych starć granicznych między wojskami Ugandy i Tanzanii. Toczyły się one w pobliżu ugandyjskiej wioski Mutukula. Szef państwa Ugandy gen. Amin, który o sobocie objął dowództwo w poniedziałek nad armią, oskarżył siły zbrojne Tanzanii o wtargnięcie na terytorium Ugandy.

LOGODA

1 września nad Polskę od zachodu będzie nasywał się klin wyżu. Przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami wrażliwe, miejscami przelotne opady oraz lokalne burze. Temperatura maksymalna od 18 st. do 22 st. Wiatry słabe i umiarkowane, przede wszystkim z kierunków zachodnich.

Echa kryzysu walutowego

Zdaniem wielu obserwatorów, jeszcze przez pewien czas trwać będzie próba sił między Stanami Zjednoczonymi a ich głównymi partnerami w związku z obecnym kryzysem walutowym.

Waszyngton przeciwstawia się wszelkim inicjatywom, które mogłyby wpłynąć niekorzystnie na pozycję dolara. Jest on stanowczo przeciwny podnoszeniu cen złota, jak również domaga się w swoim interesie, by państwa o zbyt niskim — jego zdaniem — kursie swych walut, dokonały rewaluacji.

Pewien wysoki urzędnik amerykański zastrzegając sobie anonimowość, oświadczył korespondentowi AFP: „najważniejszą rzeczą jest to, jak dalece kraj o zbyt niskim oszacowanym kursie swej waluty okazywał gotowość do tego podniesienia. Rewaluacja marki zachodniemieckiej i faktyczna rewaluacja japońskiego jena bynajmniej nie zadowolili Waszyngtonu”.

Jednocześnie widać coraz wyraźniej, że 10-procentowa podwyżka dla importu wnoszona na „tymczasowo” przez Nixon'a dla naproszenia sytuacji USA w handlu międzynarodowym zostanie z pewnością utrzymana długo i nie zniknie nawet po przewróceniu równowagi na rynkach walutowych.

Według komentatora AP, amerykańskie czynności rządowe ostrzegły swych partnerów przed zapowiadaniem tu i ówdzie posunięciem odwołaniami w odpowiedzi na wprowadzenie tej deklaraty. Kola waszyngtońskie mają jednak nadzieję, że tego rodzaju pogroźki, które rozlewały się m.in. na sesji GATT w Genewie nie zostaną wprowadzone w życie.

We wtorek Japonia oficjalnie nie zażądała, aby Stany Zjednoczone zniosły 10-procentową nadpłatę celną od towarów importowanych do USA, wprowadzoną na podstawie programu ogłoszonego 15 września przez prezydenta Nixona.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Japonii stwierdził, że jego kraj wraz z innymi państwami EWG może rozważyć podjęcie wspólnej akcji. (PAP)

Można jeszcze złagodzić skutki tegorocznej suszy

Niższe zbiory siana, roślin pastewnych i okopowych, wyschnięte pastwiska, opóźnione siewy poplonów ozimych, rzepaku oraz orek pod zboża ozime, to widoczne w naszym rolnictwie skutki dwumiesięcznej w tym roku suszy. Występujące od piątku na terenie całego kraju przelotne opady deszczu wprawdzie nie wpłyną już na poprawę plonów roślin pastewnych i okopowych, ale przyczynią się do złagodzenia skutków suszy.

Sytuacja jest bardzo zróżnicowana nie tylko w poszczególnych województwach, ale również w poszczególnych rejonach, a nawet gospodarstwach. Najbardziej dotknięte zostały suszą gospodarstwa posiadające lekkie gleby i słabiej gospodujące. Stąd też konieczność dokonania przez służbę rolną

wnikliwej oceny sytuacji nie tylko w każdej wsi, ale w poszczególnych gospodarstwach i podjęcia konkretnego działania zmierzającego do ograniczenia ujemnych skutków suszy, zarówno w produkcji roślinnej, jak i w produkcji zwierzęcej.

Istnieją wszelkie możliwości ku temu, aby mimo mniejszych niż rok temu zbiorów pasz objętościowych i wyższego pogłowia zwierząt nie tylko utrzymać hodowlę na obecnym poziomie, ale dążyć do jej zwiększenia. W porównaniu bowiem z rokiem 1969 skutki suszy są obecnie o wiele mniejsze, a ponadto decyzją rządu zabezpieczono na bieżący rok gospodarczy, a więc do końca czerwca przyszłego roku, takie ilości przemysłowych pasz treściwych dla rolnictwa, jakie będą niezbędne dla dalszego zwiększania pogłowia zwierząt. Chodzi o to, aby ta pomoc paszowa państwa była jak najbardziej racjonalnie wykorzystana, tzn. przede wszystkim dla gospodarstw dających gwarancję zwiększenia produkcji zwierzęcej.

Równocześnie jednak i sami rolnicy muszą w całej pełni wykorzystać własne możliwości zgromadzenia jak największej ilości pasz w gospodarstwie.

Ostatnie opady deszczu stwarzają możliwości obsiania sporych obszarów poplonami ozimymi zwłaszcza na paszę zieloną. Można więc w ten sposób zapewnić sobie odpowiednią ilość zielonej paszy na okres wczesnej wiosny w roku przyszłym.

Przy dobrym nawożeniu mineralnym przedświeżym oraz pogłównym można uzyskać z zasianych obecnie poplonów ozimych duży zbiór zielonej masy o 10-14 dni wcześniej wiosną przyszłego roku.

Nawożenie mineralne jest zresztą jednym z podstawowych środków łagodzących skutki suszy, toteż powinno być stosowane powszechnie i w jak największych dawkach, także pod poplony ozime, rzepak i zboża ozime.

Niepokoje jednak fakt, że w niektórych województwach

sprzedaż nawozów zamiast poważnie wzrastać utrzymuje się na poziomie ub. roku lub tylko nieznacznie wyższym. Służba rolna i kółka rolnicze powinny zwrócić na tę sprawę większą niż dotychczas uwagę. PAP

W Łodzi

Odmówiono przyjęcia ulicy z usterkami

Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej największej dzielnicy Łodzi — Bałut, odmówił odebrania ulicy z usterkami.

Ul. Kaczeńcowa budowana blisko rok. Przy odbiorze okazało się, że na Kaczeńcowej są za wąskie zatoki przeznaczone na przystanki autobusowe, nie skończone chodniki oraz nie do końca założone zieleńce. Z chwilą przejęcia ulicy władze dzielnicy byłyby zobowiązane do konserwacji jezdni i chodników.

Zarząd Dróg i Zieleni m. Łodzi przekazujący ulicę, której budowa nie została zakończona, musi dopilnować usunięcia wszystkich usterek. (PAP)

„Progressive” o podróży Nixona do ChRL

W artykule opublikowanym przez czasopismo „Progressive”, komentator dziennika „Washington Post”, Carnow, pisze, iż zapowiedź podróży prezydenta Nixona do ChRL poddyktowana jest głównie względami przedwyborczymi.

Decyzja R. Nixona, dotycząca wizyty w Chinach, została powzięta w momencie, kiedy jego popularność jako prezydenta była mniejsza niż kiedykolwiek. Powszechna opinia przeciwko wojnie w Indochinach oraz cały szereg trudnych problemów gospodarczych i społecznych podkopwały prestiż prezydenta na tyle, że w Waszyngtonie liczni obserwatorzy zaczęli przewidywać jego porażkę w wyborach 1972 r. W takiej sytuacji Nixonowi potrzebna była jakaś „sensacyjna akcja”.

Z drugiej strony, jak stwierdza autor, Pekin wysłał zaproszenie do Nixona, licząc, na to, że z jego pomocą będzie mógł wejść na arenę międzynarodową. Według Carnowa, Nixon był odpowiednią figurą dla chińskich przywódców, ponieważ „od dawna znany był ze swych antyradykalnych poglądów”.

W tym samym czasopiśmie ukazał się artykuł przestrzegający przed złudzeniami, że szeroko reklamowana podróż Nixona „w imię pokoju” doprowadzi do uregulowania najważniejszych problemów międzynarodowych.

Na zaproszenie rządu ChRL udała się we wtorek do Pekinu 8-osobowa delegacja rządu szwedzkiego z ministrem przemysłu tego kraju, Johansonem na czele. Podczas tygodniowego pobytu w Chinach szwedzka delegacja przeprowadziła rozmowy z przedstawicielami rządu ChRL na temat rozszerzenia handlu oraz rozwoju współpracy naukowej i technicznej między Szwecją a Szwajcarią. (PAP)

Propozycja Iranu

Bliski Wschód strefą bezatomową

Szach Iranu zaproponował by Bliski Wschód został ogłoszony strefą bezatomową. Zdaniem szacha jest to zupełnie realne w wypadku zgody wszystkich zainteresowanych krajów. Propozycję tę zawarł on w przemówieniu inauguracyjnym w parlamencie.

Wezwał on także do realizacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 jako jedynej podstawy uregulowania konfliktu bliskowschodniego. PAP

Nie wyprodukowali:

Muszą importować za własne dewizy!

Potrzeby rynku znajdują się ciągle w centrum uwagi władz politycznych i państwowych naszego kraju. O tym, jak wielką od tych spraw przywiązuje się wagę, świadczy kolejne decyzje rządowe, prowadzące do coraz większej poprawy zaopatrzenia ludności miast i wsi.

Jedną z nich — o czym informowaliśmy w relacji z ostatniego spotkania u rzecznika prasowego rządu — reguluje zasadę postępowania wobec tych resortów, które nie dostarczają na rynek zapowiadanych i zaplanowanych artykułów. Otóż w przypadku niezrealizowania dostaw własnych wyrobów muszą one kupować za granicą brakujące a na rynku poszukiwane towary z własnych środków dewizowych.

Pierwszą tego typu decyzją dotknęła Ministerstwo Przemysłu Chemicznego. Musi ono sprowadzić w br. 900 tys. par obuwia gumowego (w tym także z tworzyw sztucznych), z powodu niewywiązywania się Zakładów Przemysłu Gumowego „Teofilów” w Łodzi z obowiązków wobec rynku.

Powinniśmy w tym roku dostarczyć na rynek krajowy 37,5 mln par obuwia (o ok. 7 mln par więcej niż w ubr.), na co składa się 18 mln par różnego obuwia całogumowego (i z tworzyw) oraz 19,5 mln par tekstylnogumowego — informuje dyrektor Departamentu Produkcji i Obrotu

Towarowego w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego — Tadeusz Oleksy. Po pierwszym półroczu stało się jednak jasne, że „Teofilów” (który ma produkować 20 — 22 mln par butów gumowych rocznie) nie podoła w br. w pełni swoim zadaniom i w lipcu wystąpił z wnioskiem w sprawie importu uzupełniającego 700 tys. par obuwia gumowego. Równocześnie podjęto decyzję o zmniejszeniu eksportu takiego obuwia o 400 tys. par.

Ponieważ sytuacja w „Teofilowie” nadal nie jest zbyt korzystna, wydano w sierpniu dyspozycję zwiększenia importu wspomnianego obuwia o dalsze 200 tys. par. Środki dewizowe na ten cel resort chemii wygosparował. Trudniejszą sprawą okazała się natomiast realizacja przez Ciech — „Skórimport” oraz Centralę Handlu Obuwiami i CRS „Samopomoc Chłopska” dyspozycji importowych wydanych przez resort chemii, który jest koordynatorem akcji.

W rezultacie starań zakontraktowano już w Jugosławii dostawę 530 tys. par obuwia gumowego (początek dostaw we wrześniu), a o zakupie w tym kraju dalszych 200 tys. par zdecydowały przedstawiciele CRS, którzy porównują wzory z ofertą z wymaganiami naszych klientów w większych. Równocześnie ściągnięliśmy oferty wzorów obuwia z szeregu firm działających w kilku europejskich krajach zachodnich. Wybór wzorów i dostawców dalszych partii obuwia oraz zawarcie umów nastąpi w najbliższych dniach.

Istnieje jednak uzasadniona obawa, że mimo wysiłków nie cały zakupiony towar trafi na nasze półki sklepowe przed sezonem. Część dostaw będzie bowiem realizowana z bieżącej produkcji i ostatnie partie butów mogą do nas dotrzeć dopiero w listopadzie, a może nawet w grudniu.

Przyczyn niepowodzeń w „Teofilowie” jest kilka — od mankamentów projektów technologicznych począwszy do niedostatków w organizacji produkcji oraz płynności kadr i braków w zatrudnieniu właściwie. Zjednoczenie i resort — powiedział dyr. T. Oleksy — udzielają fabryce maksymalnej pomocy, aby szybko wyszła z impasu. Pomoc ta wyraża się np. w przerwaniu do „Teofilowa” z innych zakładów wykwalifikowanych specjalistów, m. in. mechaników, organizatorów produkcji, kalkulatorów. Łata nie importem niedoborów produkcyjnych, których można i trzeba uniknąć, nie jest bowiem metodą najwłaściwszą. (PAP)

Nadal napięcie w Irlandii Północnej

W Irlandii Północnej w dalszym ciągu utrzymuje się silne napięcie, które potęgują nieustające eksplozje ładunków wybuchowych i potyczki między ludnością katolicką a oddziałami policji i wojskami brytyjskimi. (PAP)

Kto pamięta?

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze prowadzi śledztwo w sprawie zamordowania jesienią 1943 r. w miejscowości Eichenrode Nider Lausitz (obecnie Dębinka, pow. Żary) Tadeusza Augustyniaka pochodzącego z Pyzdr, woj. poznańskiego.

Tadeusz Augustyniak pracował w firmie Richard Reckmann przy budowie torów kolejowych. Na skutek fałszywej denuncjacji majstra niemieckiego Teschego, gestapo renejji frankfurckiej do konało publicznej egzekucji, wiążąc Augustyniaka w pobliskim lasku.

Jak ustalono, zbrodni musieliby przypatrywać się liczni robotnicy policyjni zeznani do pracy niewolniczej oraz koledy zamordowanego: Płocienniczak pochodzący z Zagórowa, pow. Słupca, Stefan Bogus z Częstochowy oraz Kazimierz Polkowski z Warszawy.

Wzywa się tych świadków oraz wszystkie inne osoby, którym zna ne są powyższe okoliczności zbrodni o pisemne lub osobiste zgłoszenie do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze (Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze), (na)

Międzyzdroje po raz drugi

Śledztwo przeciwko agentowi „Bałtyckiej”

Nie przebrzmiały jeszcze echa tragicznego w skutkach pobicia konsumenta przez kelnera restauracji „Europa” w Międzyzdrojach, a opinia publiczna poinformowana została o nowym chuligańskim wyczynie, tym razem agenta restauracji „Bałtycka” w Międzyzdrojach.

Agent tego lokalu Zbigniew Trzciniecki pobił konsumenta, Eugeniusza Matusiaka. Jak wynika z wstępnych dochodzeń, agent zażądał od E. Matusiaka zapłaty za stłuczone naczynia. Gdy ten odmówił tłumacząc, że nie wyrządził tych szkód, został uderzony w szczękę. Uderzenie było silne. Matusiak stracił przytomność, a kiedy ją odzyskał, nie mógł podnieść się o własnych siłach. Ofiara chuligaństwa doznała ran tłuczonych dolnej wargi i wybitcia dwóch zębów. Po wstępnym śledztwie, przeprowadzonym przez Komendę Powiatową MO w Swinoujściu, Prokurator Powiatowy wydał nakaz aresztowania Zb. Trzcinieckiego, oskarżając go o pobicie i uszkodzenie ciała z pobudek chuligańskich.

Dyrekcja Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gastronomicznego w Swinoujściu rozwiązała umowę z agentem w trybie dyscyplinarnym.

Bandyckie wyczyny kelnera i agenta w Międzyzdrojach wywołały zrozumiałe zaniepokojenie opinii publicznej. Ze wszystkich stron słyszy się pytania: kiedy wreszcie w miejscowościach wczasowych (i nie tylko wczasowych) na stąpi porządek w zakładach gastronomicznych?

Z tym pytaniem zwrócił się również do zastępcy dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gastronomicznego w Szczecinie, Kazimierza Robaczynskiego.

Po tragicznym wypadku w „Europie” w oddziale WPG w Swinoujściu przeprowadzono dokładne kontrole dotyczące prawidłowego nadzoru oddziału nad zakładami agentnymi oraz polityki kadrowej.

Kontrola wykazała — powiedział K. Robaczynski — że dobór agentów, szczególnie w zakładach sezonowych na Wybrzeżu nie zawsze był trafny. Sekcja spraw osobowych w oddziale WPG w Swinoujściu nie dopełniła w wielu przypadkach podstawowych obowiązków w stosunku do pracowników zatrudnianych przez agentów, jak również w stosunku do samych agentów i nie sprawdziła ich karalności w rejestrach Ministerstwa Sprawiedliwości i MH.

W związku z tym poczyniono wiele zmian kadrowych. Zwolniony został b. dyrektor oddziału w Swinoujściu. Odeszli również z oddziału: kierownik Działu Ekonomicznego, bezpośrednio odpowiedzialny za zawieranie umów agentycznych; kierownik Działu Kadr za poważne niedopatrzenia w sprawach osobowych; główny księgowy oraz kierownik Działu Administracyjno-Inwestycyjnego.

Zdaniem dyrektora WPG jednym z wyjść z sytuacji, jaka obecnie panuje w zakładach gastronomicznych na Wybrzeżu, jest systematyczna i zasadnicza odnowa personelu. Zamierza się np. wyeliminować w przyszłości, w czasie sezonu, napływową, przeważnie nie najlepszą kadrę kelnerską, angażując w zamiar studentów — po uprzednim przeszkoleniu ich w Szczecinie.

Ostatni wypadek w Międzyzdrojach przyspieszy dokonanie generalnej oceny działalności agentycznej w gastronomii. Surowym kryterium poddana zostanie przydatność zawodowa agentów oraz ich postawa społeczno-moralna. Przypuszcza się, że ok. 40 proc. agentów w Międzyzdrojach i Swinoujściu pozbawionych będzie możliwości wykonywania działalności agentycznej. (PAP)

W 1970 r.

W USA zamordowano prawie 16 tys. osób

W swym dorocznym raporcie na temat przestępczości w Stanach Zjednoczonych dyrektor Federalnego Biura Śledczego, J. Edgar Hoover ujawnił, że w roku 1970 w Stanach Zjednoczonych zamordowano 15.819 osób. W porównaniu z rokiem 1960 liczba ta wzrosła o 76 proc. Oświadczył on, że policja jest coraz trudniej walczą z narastającą falą przestępczości. (PAP)

Wymowne odpowiedzi dyrektorów

Przedsiębiorstwa i zjednoczenia — jak wskazują dotychczasowe doświadczenia, stosunki między tymi organizacjami gospodarczymi nie zawsze układają się tak jak powinny. W obecnym okresie porządkowania gospodarki sprawom tym poświęca się wiele uwagi. Chodzi przede wszystkim o maksymalne usprawnienie zarządzania przedsiębiorstwami. Istniejące przepisy nie zawsze pozwalają zakładom w pełni rozwinąć skrzydła.

Co w tym zakresie jest szczególnie niedokładne dla zakładów i co należałoby przede wszystkim zmienić — z takim pytaniem dziennikarze PAP zwrócili się do kilku dyrektorów.

Kilku dyrektorów — m. in. w Opolu, Poznaniu, Warszawie i Łodzi — odmówiło udzielenia odpowiedzi na pytania PAP. Nie będziemy krytykować swoich zwierzchników — usłyszeliśmy dziennikarzy. Zająć takiego stanowiska jest wymowne. (PAP)

„Totek” płaci

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 28/29 sierpnia 1971 r. stwierdzono: 2 row. z 13 trafieniami — wygrane po 109.010 zł; 79 row. z 12 trafieniami — wygrane po 8.750 zł; 860 row. z 11 trafieniami — wygrane po 253 zł; 6.363 row. z 10 trafieniami — wygrane po 34 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 29 sierpnia 1971 r. stwierdzono: 10 row. z 5 traf. prem. — wygrane po 275.599 zł; 344 row. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 9.000 zł; 18.578 row. z 4 trafieniami — wygrane po 222 zł; 341.869 row. z 3 trafieniami — wygrane po 12 zł; 3 trafieniami — wygrane po 12 zł.

Na wylosowaną końcówkę banderoli nr 8509 odwołano osiem: 233 kuponów wielozakładowych — premie po 7.000 zł; 21 kuponów jednozakładowych — premie po 500 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

GŁOS WIELKOPOLSKI
1 IX 1971 Nr 207 (8566)

Niektórzy wyobrażają sobie, że np. w Japonii wynalazca przynosi kilka rysunków albo model skonstruowany z patyczków, sznurka i tektury i na drugi dzień fabryka rozpoczyna produkcję nowego, rewelacyjnego urządzenia z aluminium, brązu i szkła.

Tak jednak nie jest. Nie ma geniusza, który umiałby dopracować swój wynalazek do końca (czyli nadać mu formę bezpośrednio użytkową) bez zmuszenia i wielokrotnych prób na trzech poziomach: laboratoryjnym, przemysłowym i rynkowym.

Leonardo da Vinci np. kupował na targu gołębie i natychmiast je wypuszczał, pilnie obserwując ich lot. Zatrzymał się jednak na tym etapie „laboratoryjnym”, nie zrealizował swoich genialnych pomysłów technicznych między innymi dlatego, że wszechstronne wypróbowanie wynalazków naprawde wielkich zawsze przekraczało siły jednego człowieka.

Mówi się ostatnio o znacznym skróceniu czasu „od pomysłu do przemysłu” w prowadzących krajach i o konieczności takiego samego skrócenia u nas.

A przecież projektowane i budowane aparaty i urządzenia są coraz bardziej skomplikowane i trzeba wykonywać coraz więcej prób. Czas teoretyczny potrzebny do ich przeprowadzenia raczej wydłuża się, niż skraca. Czas praktyczny jednak skrócono znacznie, głównie dzięki doskonałemu technicznemu wyposażeniu do badań i właściwej organizacji pracy. O wyposażeniu będą za pewne mówić kompetentnie na si technicy na swoim kongresie. Zatrzymajmy się przy organizacji.

Cały majstersztyk w tej dziedzinie polega na połączeniu trzech wyżej wspomnianych poziomów badań: laboratoryjnego, przemysłowego i rynkowego.

Oczywiście, łączenie i przeplatanie czynności tak różnych, jak odmierzenie kauzyczku pipetką do próbek, zajeżdżanie nowych opon na próbnym torze, wreszcie an-

Róże i kolce na drogach wynalazców

kietowanie potencjalnych klientów: „Co byś zrobił, gdyby twoja żona chciała jeździć samochodem na różowych oponach w niebieskie kwiatki?” — nie może być żadną improwizacją. Potrzebne jest planowanie, zapewniające, rzecz jasna, rezerwy czasowe np. na usuwanie nieprzewidywanych usterek, drobne ulepszenia itp.

Zwarte i precyzyjne, a jednocześnie nie zmuszające do nerwowego pospiechu planowanie można osiągnąć tylko w zwartych organizacjach i administracyjnych jednostkach. Dlatego tworzy się niewielkie na ogół, ale wydajne, specjalne przedsiębiorstwa wdrożeniowe. Na Zachodzie pracują one albo na użytek jednego koncernu, który dzięki temu nie musi odrywać ludzi i maszyn od bieżącej produkcji, albo świadczyć usługi każdemu, kto za nie płaci. Przedsiębiorstwa takie dokonują badań laboratoryjnych, budują prototypy, wypróbowują je, wypuszczają wreszcie tzw. serię informacyjną, obserwują rynek. Wszystko to robią, nie w podanej kolejności, ale z reguły równolegle, kompleksowo, czasem „od końca”.

Niektórzy twierdzą, że przedsięwzięcia wdrożeniowe nie ma u nas w ogóle, że instytucje (laboratoria) pracują sobie, a przemysł (prototypy i serie informacyjne) sobie. Ze badaniami rynkowymi i marketingiem nie zajmują się nikt.

Jednak tak całkiem źle już nie jest. Słowny „Hydomat”, zakład doświadczalny kierowany przez inż. Nowaka, wynalazcę rewelacyjnych pras, można właśnie uznać za nowoczesne przedsiębiorstwo wdrożeniowe. Prowadzi ono nawet

rozpoznanie rynku, bo kontrahenci zagraniczni właśnie tutaj przyjeżdżają, oglądają i zgłaszają gotowość kupna wyrobów lub licencji.

W „Zyciu i Nowoczesności” dodatku do „Życia Warszawy”, ukazał się niedawno list-anons Spółdzielni „Współpraca” w Wołominie, która podjęła się realizacji pomysłów wynalazczych do serii informacyjnych włącznie. Co prawda po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że Spółdzielnia dysponuje skromną bazą lokalową i techniczną oraz niewielką liczbą pracowników. Ale — przy planowanym powiększeniu zatrudnienia (m.in. chałupników), przejęciu nowego zakładu w Tłuszczu o powierzchni — produkcyjnej 1500 m kw., udzielaniu pomocy przez instytucje, które te pomoc obiecały i pod kierunkiem nowego zarządu — spółdzielnia będzie chyba mogła zdziwiać więcej, niż niektóre wielkie zakłady przemysłowe.

Można by wymienić jeszcze kilka takich jaskółek, ale nawet ich stadko wiosny nie uczyni. Bo pozostanie znacznie trudniejszy problem: jak skłonić przemysł, żeby brał go to we prototypy wraz z wynikami sondaży rynkowych. Problem ten dał już o sobie znać w „Hydomacie”, gdzie wszechstronnie wypróbowane prasy, na które jest ogromne zapotrzebowanie w kraju i za granicą, czekają (niektóre mo że do dzisiaj) na decyzję ich produkcji w jakichś wielkich zakładach.

Czasem ktoś rzuci różę na drogi wynalazców. Lecz różę bez kolców wciąż jeszcze nie wynaleziono.

ALEKSANDER BUKOWIECKI

bez walki i wypowiedzą swoje zdanie na ten temat. Jak na razie, rzeczywiście się nie poddają; w Sopocie na ogół trwali przy swoim...

Nie inaczej bywa z niektórymi sprawozdawcami sportowymi. Podczas trójmeczów lekkoatletycznego co rusz usprawiedliwiali swoją niewiedzę o tym, co się dzieje na stadionie faktem, że siedzą na wysokości siódmego piętra... I chociaż mieli przed sobą co najmniej aparat telewizyjny, to nie dostrzegali nawet tego, co pokazywano na małym ekranie: pomylili wszystkie wyniki trójskoku, nie zauważyli rekordu Europy w kuli itp. Ich relacja z biegu sztafet (4x400 m) była po prostu humorystyczna. Natomiast mecz naszych pań, z drużyną radziecką tak konieczne chcieli widzieć wygrany, że w niedzielę powtarzali, iż gdyby nie dyskwalifikacja naszej sztafety, to odnieśliśmy sensacyjne zwycięstwo... Doszli zaś do tego wniosku wbrew wszelkim regułom prostych działań matematycznych z zakresu dodawania i odejmowania. I tak się ta swoją teorią przejęli, iż skutecznie pomylili punktację całego meczu, podając korzystniejszy wynik niż w rzeczywistości nasze panie wywalczyły.

Mimo przegranej, lekkoatletki wypadły lepiej niż sprawozdawcy TVP, o których pracy — w związku z relacjami z niedawnych lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Helsinkach — tak niedawno pisał w „RTV” Mieczysław Kofta:

„Doceniam wysiłek sprawozdawcy sportowego i wszystkie, niejednokrotnie nieprzewidywane trudności, które musi pokonywać. Uważam ten rodzaj pracy dziennikarskiej za wyjątkowo trudny, wymagający znakomitej kondycji fizycznej i psychicznej. To wcale nie jest proste w wirze emocjonujących, błyskawicznie następujących po sobie, a nawet niekiedy splatających się wydarzeń, zachować umiejętność poprawnego formułowania zdań, mówienia do rzeczy na tematy związane mniej lub bardziej z tym, co widz obserwuje na ekranie. To nie jest proste — ale jest konieczne”.

Tak właśnie — nie proste, jednak konieczne, co ostatnie transmisje — sobotnia i niedzielna — raz jeszcze potwierdziły.

ZASTĘPCA

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OSWIATA” Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE:

- ♦ **KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE** — dla wszystkich zawodów metalowych, elektrycznych, budowlanych jak również dla kierowców mechaników samochodowych — spawaczy i innych.
- ♦ **KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego** dla początkujących — oraz czeladnicze lub mistrzowskie dla zaawansowanych spawaczy.

DLA SPÓŁDZIELCZOŚCI:

- ♦ **KURSY SPECJALISTYCZNE** badań i napraw układów paliwowych silników wysokoprężnych.
- ♦ **KURSY DLA ELEKTRYKÓW** ubiegających się o zaświadczenie kwalifikacyjne (bhp).
- ♦ **KURSY DLA ELEKTRYKÓW** wyuczających ich drugiego zawodu elektromechanika samochodowego.
- ♦ **KURSY KRESLEŃ TECHNICZNYCH** — budowlanych dla absolwentów LO.
- ♦ **KURSY LABORANTÓW CHEMICZNYCH** — dla absolwentów LO.
- ♦ **KURSY KOSMETYKI** — dla absolwentów LO.
- ♦ **KURS PALACZY** centralnego ogrzewania.
- ♦ **KURS LITERNICTWA** — dla projektantów i lakierników.
- ♦ **KURS INTRILIGATORSKI**.
- ♦ **KURSY RADIO - TELEWIZYJNE**.
- ♦ **KURSY KROJU I SZYCIA. GOTOWANIA I PIECZENIA, DZIEWIARSTWA** ręcznego.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy Kłostowej nr 2, telefon 542-26, od godz. 8-19, w soboty do 16.

K5729

Praca Nauka

Dochodząca pomoc domowa do domu lekarza. Ulańska 14 m. 4. Zgłoszenia od godz. 17. 17501g

Przyjmie uczennice. Pracownia Kapeluszy Damskich, Czerwonej Armii 23. 16842g

Ucznia przyjmie warsztat mechaniczny maszyn. Poznań, Polna 6. 16347g

Do ogrodnictwa (szkolenie) w Poznaniu, potrzebna dziewczyna z ciekawym utrzymaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17526g.

Fryzjerka dobra, przyjmie na stałe, zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17502g.

Stacja Obsługi Samochodów „CEMA” Poznań, ul. Czechosłowacka 110 — zatrudni mechaników i elektryków samochodowych z praktyką zawodową. Możliwość pracy na II zmianie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia osobiście w godz. od 10-18 17149g

Zaangażuję panią do opieki nad 3-letnim chłopcem. Osiedle Jagiellońskie 44 m. 10. Zgłoszenia po godz. 16.30. 16957g

Krawca lub krawcową, do zakładu konfekcji damskiej, na bardzo dobrych warunkach, przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17176g.

Przyjmie dochodząca pomoc domowa, Szczepańska, ul. Ratajczaka 16 m. 2. 15606g

Gospośnią samodzielną — na stałe lub dochodząca, potrzebna zaraz. Poznań, Grunwald, ul. Orzeńska 7. 17203g

Probstwo wiejskie bez gospodarstwa, poszukuje gospośi. Wyczernujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1681p.

Palacz z uprawnieniami c.o., przyjmie prace i dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16376g

Starsza pani przyjmie opiekę nad dzieckiem na stałe (pożądany pokój). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16387g.

Pomoc domowa starsza, dochodząca, zatrudni na 8 godzin dziennie lub na kilka godzin tygodniowo. Osiedle Wielkiego Pałacu 8b m. 16. 16102g

Francuski w każdym zakreśle — konwersacje. — Tel. 540-22. 16427g

Kunno Sprzedaż

Sadzonki goździków, kupię. Grobelny, Poznań 19, Obrotczyka 76. 17272g

Sprzedam motocykl SHL-150, używana wanne i dywan 2X3 m. Telefon 642-69 17493g

Sprzedam ręczny aparat dziwiarski PASSAP DUO MATIC. Telefon 409-51, po godz. 16. 16973g

Ciagnik Dzik 2, z przyczepą, do użytku — korzystnie sprzedam. Adres — wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17114g.

„OTICON” okulary słuchowe nowe, sprzedam. Głogowska 124 m. 9, godz. 16-19. 16329g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca C. Szczepańska, Armii Czerwonej 61, w podwórzu. 14760g

Siatkę drucianą podtynkową, polecam. Warsztat — Czerwonej Armii 27. 16314g

2 pudła czarne kędzierzawe, 6-tygodniowe parke — sprzedam. Poznań, Os. Piastowskie 10 m. 25. 16454g

Sprzedam motocykl MZ ES 250/1. w idealnym stanie. Kubański Leszno, Piastowska 18. 1600p

Wózki dziecięce, spacerowe, kombinowane, głębokie — poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 15989g

Sprzedam przystawkę do transztoru „Stern”. Telefon 673-021. 17431g

Sprzedam pudełki 7-tygodniowe. Maria Jercha — Poznań, ul. Plekary 12 m. 1. 16935g

Asparagus sprengeri 1,5-roczny, sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16561g.

Sprzedam duży fikus ok. 400 liści, 25 rozgałęzień. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16324g.

Chryzantemy wielokwiatowe do obsadzenia szklarni po pomidorach, sprzedam. Ogrodnictwo, Swarzędz, ul. Sredzka 31. 16344g

Sprzedam przyczepę ciągnikową, dużycowa, drobniocwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16204g

Sprzedam rower Huragan. Tel. 67-31-46. 16226g

Deski, stemple i inny materiał budowlany, sprzedam. Tel. 67-11-87. 16182g

Sprzedam maszyny i narzędzia stolarskie oraz barakowóz mieszkalny. Adres — wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16184g

Sprzedam zgrzewarkę do folii 1000 w. Junikowska 40. 16185g

Sprzedam ciągnik Ursus 45 C, po remoncie. Koza, Buchowiec, Sątowska 3. 16189g

Sprzedam lub zamienie „Gazetę” stan idealny, na silnik „Trabant”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16159g

Sprzedam duże futro karakulowe, czarne łapki. Tel. 325-49. 16371g

Sprzedam roczniki „Zagłi” 59/65, od pierwszego umeru. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16383g

Sprzedam aparat dziwiarski dwupłytowy nowy z gwarancją. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16394g.

Wózek dziecięcy, sprzedam. Poznań, ul. Pindera 48 m. 3. 16396g

Sprzedam ciagnik Zetor 25, Stanisław Duda, Szewce, poczta Buk, pow. Nowy Tomysl, woj. poznański. 16405g

Spiesznie sprzedam planino „Carl Ecke”. Polna 31 m. 3a, po południu, od godz. 8-14, telefon 422-71. 16413g

Sprzedam łóżko, okragły stół, szafę kuchenną. — Włodkowica 23 m. 4. 16416g

Sprzedam wózek dziecięcy uniwersalny. Słusarska 13 m. 6. 16418g

Skuter Wiatka tania sprzedam. Wilda, Partyzancka 3a m. 14, po godz. 15. 16446g

Sprzedam MZ 250/2, z wyposażeniem. Tel. 632-49. 16471g

Sprzedam nowy akordeon Weltmeister 120 bas. Polus, ul. Olszyska 6 m. 34. 16482g

Motocykl „Iz”, na chodzie, sprzedam. Staroleśka 36/38. 16580g

Sprzedam stare, dobre, lekkie skrzypce. Jakubowska, Debiec, Brzozowa 33. 16533g

Tanio sprzedam telewizor i radio. Tel. 67-33-44. 16540g

Sprzedam okazjynie Lambrette 150 Ld. Engla 32 m. 4. 16564g

Sprzedam 10-miesięcznego foksteriera szorstkowłosego. Poznań, Staroleśka 58 m. 10. 16575g

Sprzedam wanne 170 cm — 800 zł. Tel. 305-80. 16594g

Samochody

Sprzedam korzystnie Wartburga Combi 1000. Poznań, ul. Żłwnia 10. 16697g

Sprzedam Trabant 601, przebieg 35.000 km. Cycherski Kotlin, pow. Jarocin. 1689p

Sprzedam samochód Syreny 104, premia PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1688p.

Pilnie sprzedam Warszawę 224, rok 1967. Konin, ul. Tuwima 4 m. 43, od godz. 16. 1679p

Fiat 600 sprzedam. Szamotuły, H. Sawickiej 7. 1686p

Warszawę Pick-up, okazjynie sprzedam. Wawrzyniaka 27 m. 10. 16091g

Sprzedam Warszawę 204, Szamotuły, ul. Kolałaja 2. 1693p

Sprzedam Syrenkę, premia PKO, nr tel. 37, Jutrosin k. Rawicza. 17252g

Samochód Warszawa M-20 sprzedam. Mikołajczak — Poznań, Dąbrowskiego 35/37 m. 11. 16100g

Sprzedam pilnie Warszawę M-20 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16123g.

Zabezpieczam podwozia antykorozyjnie z gwarancją, naprawa pojazdów mechanicznych. Poznań, Autoservice, św. Trójcy 17. 16136g

Mikrusa, stan dobry — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16270g

Syrenę 104 — 30 tys. km, sprzedam lub zamienie w Warszawie, nowy typ — mały przebieg. Poznań, Zeylanda 2 m. 3. 16265g

Sprzedam Skodę 1100 cm. 1. Poznań, Szydlowska 9 m. 1. 16309g

Samochód Zis, tania sprzedam. Tel. 327-53. 16241g

Samochód osobowy Hanomag, na ropę — sprzedam. Stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16244g.

Sprzedam Syrenę 103, stan idealny, z radiem. Wiślan 24. 16401g

Samochód ciężarowy Lublin, sprzedam. Wołstyńska 13 m. 3. 16412g

Sprzedam Syrenę 101, w dobrym stanie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16367g.

Syrenę 104 premia PKO — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16447g.

Sprzedam Skodę 1101. Ul. Wojska Polskiego 11 m. 2, od godz. 16. 16456g

Sprzedam Nyse. Krosno Odrzańskie, ul. Dąbrowskiego 23. 16458g

Sprzedam samochód Wartburg, rocznik 1962. Ryszard Majewski, Szymanowo, poczta Maniechicki, powiat Srem. 16460g

Lokale

Mieszkanie M-4, spółdzielcze Winogrody, 1 ptr., balkon — zamienie na M-3, lub M-2, Grunwald 6 II ptr., najchętniej telefonem. Tel. 67-18-86 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16312gpr.

Kwaterunkowy pokój, kuchnia, w nowym budownictwie I ptr. — zamienie na samodzielną mieszkanie 3 lub 2-pokojową z centralnym ogrzewaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16340g.

Uczniów szkolnych, młodszych zakwateruję. Mostowa 14 m. 8. 15051g

Poszukuję pomieszczenia lub dużego pokoju na pracownię fotograficzną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17392g.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, w nowym budownictwie — zamienie na 3 pokoje (najchętniej w dzielnicy Grunwald). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16399g

Przyjmie na pokój chłopców uczących się. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16273g.

Przyjmie na pokój przy ul. Staszica dwóch młodszych pracujących panów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16282g.

Zamienie samodzielną duży pokój, na pokój z kuchnią lub 2 pokoje, dzielnicą obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16205g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, centralne łożowe, 1 ptr., wspólna łazienka, oddzielne wejście — na mniejsze w nowym budownictwie (do II piętra, lub windy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16168g.

Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich Okręgowa Składnica Mleczarska w Poznaniu, ul. Składowa 5

POSIADA DO UPŁYNNIENIA

6 CZYSZCZAREK

do czyszczenia elementów drewnianych.

Czyszczarki można oglądać w naszych magazynach przy ul. Dolna Wilda 89. K6543

Zamienie mieszkanie samodzielną, centrum Poznań — 2 duże pokoje z przynależnościami, telefon III ptr., piec — na podobne lub większe możliwości do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16257g.

Zamienie pokój, kuchnię, na większe. Dozorstwo nie wykluczone. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16358g.

Zabrzę! Zamienie 2 pokoje, kuchnia, z wygodami na równorzędne lub większe w Gnieźnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16236g.

Zamienie 3,5-pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka, samodzielne, wysoki parter, Grunwald, na 2 pokoje, kuchnia, balkonem, I lub II ptr., nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16248g.

Zamienie pokój, kuchnię, Puszczyczków — na równorzędne Luboń k. Poznań, względnie na 1 pokój, większy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16175g

Zamienie pokój z kuchnią, Puszczyczków — na równorzędne, obojętnie jaka dzielnica, względnie na 1 większy pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16174g.

Zamienie słoneczny samodzielny pokój, kuchnię, balkon, łazienka, 46 m² — na mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16176g.

Lokal na warsztat mechaniczny pojazdów, pilnie kupię lub wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16179g.

5 pokoi, przynależność centrum — na 2 względnie 3 mieszkania, również Osiedle Warszawskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16188g.

Pani z dzieckiem, poszukuje pokoju pustego lub umeblowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16406g.

Przyjmie panienki na pokój. Tel. 479-53. 16433g

Przyjmie pannę na pokój 2-osobowy. Świerczewo, Kolskiego 35. 16197g

Pokój z kuchnią w Szczecinie — zamienie na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16384g.

Przyjmie studentkę w wspólny pokój. Zgoda (Górczyn). 16440g

Wyjęcie pokój luksusowy z mezbliem. Plac przy ul. Górczy. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16441g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje w nowym budownictwie — na 2 lub większe w nowym lub starym budownictwie. Poznań, Ryszarska 31b m. 2. 16451g

Zamienie samodzielne pokoje, kuchnia, balkon w nowym budownictwie z dozorstwem. Ul. Rycka 29 m. 1 — na 2 pokoje z kuchnią bez dozorstwa. 16470g

Dwie siostry pracujące poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16474g.

Zamienie pokój kuchni 33 m², samodzielne z wygodami — na większy pokój kuchnia. Ul. Głogowska 71 m. 26. 16472g

Nieruchomości

Wydzierżawię ogródni two bez oranżerii, budnek mieszkalny, gospodczy, 10 km od centrum Poznania, nadający się na większą rodzinę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16339g.



Pierwszy powakacyjny dzwonek zabrzmiał dzisiaj dla około ośmiu milionów uczniów! Mniej pierwszaków przypada ostatnio tarcze ale podstawówka trwa o rok dłużej, coraz więcej młodzieży sięga po wykształcenie ponadpodstawowe, w ławkach zasiadają dorośli. Zeżnienie naporu na szkoły podstawowe pozwala myśleć nie tylko o liczbie miejsc, ale także o jakości kształcenia.

Szkola jest i zawsze będzie jedną z najważniejszych pozycji w życiu każdej polskiej rodziny i społeczeństwa. Nowe kierownictwo partyjne, dało temu niejednokrotnie wyraz: powołało Komisję Ekspertów, zaleciło zmianę systemu stażów, interesowało się reformą nauczania początkowego. Liczne wystąpienia mężów stanu adresowane do młodzieży wiązały perspektywę Polski Ludowej z rzetelną wiedzą i obywatelskim zaangażowaniem wchodzącą w życie kolejnej zmiany pokoleń.

Bo „takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie” — już parę wieków temu mawiał hetman Zamoyski, a po nim Stas... W Rzeczypospolitej Ludowej owo młodzieży chowanie, obok zajęć dydaktycznych, jest ważnym obowiązkiem szkoły.

Chociaż dopiero wyniki badań ekspertów dadzą naukowe podstawy do generalnej przebudowy systemu oświatowego, jednak już nowy rok szkolny przyniesie sporo udoskonaleń, m. in. nowe programy języka polskiego, zajęcia fakultatywne w technikalach, naukę zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w szkołach zawodowych. Ich celem jest unowocześnienie i ulepszenie kształcenia młodych Polaków.

Życzymy więc powodzenia szkole i jej wychowankom. Niech te dziesięć pracowitych miesięcy nauczyciele i uczniowie wykorzystają jak najlepiej w klimacie życzliwości dla spraw młodego pokolenia. Niech się wykrusza to, co przestarzałe i nieprzydatne, żeby absolwenci naszych szkół łatwo mogli wkroczyć w przyspieszony nurt życia.

Fot. — K. Przychodzki

O wielkości Polski przed drugą wojną światową nie stanowiła jej siła materialna ani militarna. Nie mogło ich przecież posiadać państwo pozbawione nowoczesnie rozumianego potencjału obronnego, osamotnione na arenie międzynarodowej, nie zabezpieczone skutecznymi sojuszami przed hitlerowską zaborczością. Swoją wielkość Polska czerpała z nieprzebranych zasobów ofiarności i umiłowania ojczyzny zgromadzonych w sercach milionów Polaków. Ta wielkość nie zstąpiła do grobu.

Żołnierzom i oficerom, odpierającym huraganowy ogień „Schleswig-Holstein” na Westerplatte, trzymającym w szachu oddziały nieprzyjaciela nad Bzurą i pod Kutnem, broniącym czołgom dostępu do Warszawy — zabrakło amunicji, lecz nie zabrakło nigdy wiary w zwycięstwo. Ostatni rozkaz generała Franciszka Kleeberga pod Kockiem nie był pożegnaniem dowódcy z żołnierzami po klęsce — był skrzyknieniem rozproszonych chorągwi do dalszej walki.

Walka ta toczyła się szerokim podziemnym frontem w lasach Kielecczyny i na barikadach Warszawy, na szlakach kurierskich i na łamach konspiracyjnej prasy. Z bohaterskich zmagani narodu polskiego, okupionych największą w Europie — po Związku Radzieckim — liczbą ofiar, ze zwycięstwa Armii Radzieckiej i sprzymierzonych z nią państw nad hitlerowską Rzeszą — wyrosła Polska, która swój rozwój, swe miejsce w świecie i swoją wobec świata postawę uwarunkowała przynależnością do wspólnoty socjalistycznej.

Revolucja społeczna, oddając władzę i własność środków produkcji w ręce ludu pracującego, uruchomiła mechanizmy rozwojowe, które skróciły dystans dzielący nasz kraj od najbardziej rozwiniętych krajów Europy, umożliwiły zagospodarowanie wielkich zasobów materialnych i ludzkich, pobudziły świadomość i twórczość inicjatywę ludzi pracy.

Przed wszystkim zaś rewolucja społeczno-polityczna raz na zawsze odwróciła od Polski osamotnienie, które stało się główną przyczyną klęski wrześniowej. Nierozwalny sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, braterska współpraca z krajami socjalistycznymi, nienaruszalność naszej granicy zachodniej, zagwarantowana obowiązującymi układami, w tym także układem z Niemiecką Republiką Demokratyczną, pierwszym socjalistycznym i pokojowym państwem niemieckim — to podstawowe czynniki sprawiające, że tragedię wrześniową możemy

Trzydziesty drugi Wrzesień

oceniać w poczuciu bezpieczeństwa i pewności jutra.

Pewność jutra kształtuje się także na podstawie wzajemnego zaufania między narodem a jego przedstawicielami. Tegoroczna rocznica Września obchodzimy w dziewięć miesięcy po grudniowym przełomie, który pozwolił przewidywać dotychczasowe wypaczenia w zarządzaniu, umożliwić sprawiedliwszy podział dochodu narodowego i umocnić więź społeczeństwa z jego siłą przewodnią — partią robotniczą.

Więź ta, nieodłączna od rzeczywistego ludowładztwa, pozwala skutecznie kierować procesami rozwoju. Dzięki niej właśnie partia może należycie rozliczać się ze swej odpowiedzialności zarówno przed własnym narodem, jak i przed wspólnotą socjalistyczną i międzynarodowym ruchem robotniczym. Jest to, jak pisał Edward Gierk, „odpowiedzialność jedna i nierozdzielna, gdyż konsekwentna realizacja uniwersalnych zasad walki rewolucyjnej i budowy socjalizmu wymaga respektowania specyfiki narodowej, doceniania siłowych narodo-

wych aspiracji, problemów i zadań”.

„Przechodząc koło grobów żołnierskich — mówił o nadburzańskich mogiłach Armii „Poznań” jej dowódca generał Tadeusz Kutrzeba — niech przyszli nasi dowódcy sprawiedliwie pamiętają, że leżą tu jedni z tych, którzy starali się wykonać niewykonalny w 1939 roku obowiązek: obronę Polski”.

Dzisiaj, gdy trwałość naszych granic zabezpiecza skuteczny system sojuszy i potencjał wojskowy Układu Warszawskiego — trudno uświadomić sobie sens słów „niewykonalny obowiązek obrony”. Polska 1971 w niczym nie przypomina tamtej samotnej, zdalonej tylko na męstwo swoich żołnierzy. Jedno wszakże pozostało niezmienione: miłość ojczyzny.

To ona przemówiła przez usta stoczników gdańskich, a także rolników gnieźnieńskich, gdy na apel Edwarda Gierki pierwsi odpowiedzieli: „Pomożemy!”. Z niej zrodziła się inicjatywa młodzieży, która pospieszyła z pomocą robotnikom rafinerii w Czecho-

wicach. Ona jest źródłem dążeń, tak obficie płynących na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie, symbolu naszej państwowości.

W pełnych napięcia dniach pogrudniowych raz jeszcze okazało się jak dalece nieprawdziwe są twierdzenia, że patriotyzm się przeżył, że postawy życiowe, zwłaszcza młodzieży, determinuje przede wszystkim pragnienie „urządzenia się”. Przedstawiciele starszego pokolenia, w dzieciństwie urzeczonych lekturą Sienkiewicza, w młodości spalających się w ogniu walki i zbratanych ze śmiercią, razi niekiedy „racjonalizm” młodych, ich czesty brak zrozumienia dla tego, co nazywają „szaleństwem ojców”. Jednakże perspektywy rozwojowe młodzieży, związane są z socjalizmem, a więc nie z umiarem dla ojczyzny, lecz z życiem i pracą dla niej. W tym właśnie punkcie nurtu życiowego naszych pokoleń ściśle się z sobą łączą. Dawne „szaleństwo” starszych i racjonalna aktywność młodych — wszystko to składa się na wielkość Polski, trwałą, nieodłączną część wspólnoty narodów.

MARIA JAWORNICKA

Przed VI Kongresem Techników

Jak na gospodarza przystało

Od 2 do 4 września br. Poznań gościł będzie inżynierów i techników z całego kraju oraz zagranicy. Za szczyt zorganizowania Kongresu Techników przypadł Poznaniu po raz pierwszy. W tej ogólnonarodowej debacie uczestniczyć będzie około 3100 osób, w tym 2300 delegatów wybranych na wojewódzkich konferencjach przedkongresowych.

Przygotowania do VI Kongresu Techników trwały wiele miesięcy, w tym sporo uwagi poświęcono sprawom organizacyjnym. W tym celu powołano Komitet Gospodarczy VI Kongresu Techników. W jego skład weszli m. in. przedstawiciele niektórych wydziałów Prezydium RN Poznania, NOT-u oraz WKZZ. Komitet, w którym działa kilka zespołów, takich jak na przykład do spraw zakwaterowania, żywienia, kultury i propagan-

dy, miał za zadanie zapewnienie uczestnikom, jak najlepszych warunków pobytu w mieście.

Na temat spraw organizacyjnych oraz przygotowania miasta do Kongresu rozmawialiśmy z Jerzym Łangowskim, przewodniczącym Komitetu Gospodarczego, a zarazem wiceprzewodniczącym Prezydium RN Poznania.

Z tego co nam powiedział wynika, że Poznań jest należycie przygotowany na przyjęcie gości. Przed wszystkim zapewniono dla nich miejsca w hotelach oraz niektórych domach studenckich — tych, które posiadają najlepsze warunki mieszkaniowe. W przygotowaniach nie miała roli przypadła poznańskiej gastronomii, głównemu „żywiołowi” gości Kongresu. W tym celu wyznaczono kilkanaście restauracji, w których zagwarantowano całonocne wy-

żywienie wszystkim uczestnikom. Część gości stołować się będzie w kilku stołówkach akademickich, a także w Domu Turysty.

Zarówno hotele, jak i punkty żywieniowe mieszczą się w różnych rejonach miasta. Dla zaoszczędzenia czasu na dojazd, gości przewozić będą autobusy MPK. W miejscach zakwaterowania znajdują się rozkłady jazdy, które ułatwią uczestnikom orientację w planie kursów. Ponadto decyzją Prezydium Rady Narodowej Poznania wszyscy uczestnicy korzystać będą z bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji masowej.

Z równą drobiazgowością Komitet Gospodarczy przygotował imprezę dla delegatów i gości Kongresu. W czasie wolnym od obrad będą mogli wziąć udział m. in. w przedstawieniu w Operze, obejrzeć występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska” w Pałacu Kultury oraz posłuchać w auli UAM koncertu Chóru Chłopięcego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej. W programie, lecz już po zakończeniu obrad, a więc 5 września przewidziano zwiedzenie miasta i jego zabytków oraz muzeów, m. in. w Kórniku i Rogalinie.

Zorganizowane będą rozmaite wystawy, przede wszystkim w centrum miasta, jak np. „Plakat techniczny” lub „Politechnika — gospodarcze narodowej”. Do ciekawszych należeć będzie wystawa w pawilonie 38 MTP. Będzie to pokaz nowości dotyczących maszyn matematycznych, automatyki i elektroniki, zorganizowany przez Zjednoczenie Przemysłu Automatyki i Aparatury Pomiarowej „Mera”.

Tyle spraw formalnych, dotyczących przygotowań do podjęcia przez Poznań roku gospodarza.

Na okres trwania VI Kongresu Techników miasto przybierze odświętną szatę, zwłaszcza na głównych arteriach. Specjalne dekoracje — planse, plakaty itp. zdobić będą miejsce obrad — halę 20 MTP oraz pobliskie ulice. Dla wygodę obradujących sąsiednią halę nr 21 zmieniono na zaplecze gospodarcze. Urządzono w niej szatnię, bufet, salę konferencyjną, stoiska handlowe i „Orbisu” oraz punkty pocztowy i informacyjny.

Komitet Gospodarczy wyraża nadzieję, że uczestnicy VI Kongresu Techników mile wspominać będą pobyt w Poznaniu, który na kilka dni użyczył im serdecznej gościny.

ANNA SIEKIERKA

Westerplatte, ten skrawek ziemi o długości około 1 kilometra i szerokości około 400 metrów na zawsze przeszedł do historii Polski. Niedługo, bohaterka obrona załogi Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte we wrześniu 1939 r., walka grupy żołnierzy z dwukrotnie silniejszym nieprzyjacielem przeszła już do legendy. Symbolem tej legendy jest dowódca bohaterstwa — major Henryk Sucharski.

W 32 rocznicę Września przypominamy na podstawie osobistych notatek majora Sucharskiego i jego zastępcy kapitana Franciszka Dąbrowskiego wydarzenia tamtych siedmiu dni, które zdumiały świat.

Dowódca polskiej załogi na Westerplatte pociągnął, w dniu walki robił w kalendarzyku kieszonkowym lakoniczne zapiski. Stanowią one unikalny i historyczny dokument.

1. IX. 4.45 — szturm na Ogień z pancernika. Pierw ranni i zabici...
2. IX., godz. 17.30 — atak pancernika do godz. 18.15. W ocy odparcie wypadów.
3. IX. — Względny spokój. 7 nocy wypadu.
4. IX. — Ostrzeliwanie z porza i z dział.
5. IX. — Silne ostrzeliwanie przez pancernik. W nocy lne wypadu.
6. IX. — Wieczorem próby odpalenia lasu.

7 dni, które zdumiały świat

7. IX. — 4.30 — 7.30. Ostatnie ostrzeliwanie. Zniszczenie wartowni. Silne natarcie odparte. Decyzja poddania między 10 a 11. Gratulacje od generała Transport do Langfuhr, potem do hotelu.

8. IX. — Przesłuchiwanie.

9. IX. — Hotel Centralny, Gdańsk, pokój 321. Odjazd.

10. IX. — Przyjazd do Stabak. Rewizja bagaży. Przesłuchiwanie.

18. IX. — Zabranie szpady.

26. IX. — Oddzielenie od swoich. Saksonia.

Uzupełnieniem tych krótkich relacji są zapiski kapitana Franciszka Dąbrowskiego, pełniącego na Westerplatte obowiązki zastępcy majora Sucharskiego.

1 września. Wyznaczone nam 12 godzin minęło już dawno.

2 września. Tego dnia straty nasze wynosiły: 8 zabitych oraz kilku rannych. Nad Westerplatte nadlatuje 47 nurków hitlerowskich.

3 września. O świcie spada na nas nowa lawina ognia i żelaza.

4 września. Po nocy, która minęła spokojnie, znaleźliśmy się znowu pod ostrzałem artylerii „Schleswiga” — i baterii lądowych. Do ognia ar-

tylerii dołączyły się jeszcze miotacze min o dużym kalibrze.

5 września. Od rana niemal nieprzerwana nawała artylerijska. Załoga jest coraz bardziej wyczerpana. Pogarsza się stan zdrowia rannych.

6 września. Dzień, otwiera, jak zwykle, huraganowy ogień pancernika i baterii lądowych. Wieczorem podejmują próbę podpalenia Westerplatte.

Zapiski majora Henryka Sucharskiego

W późnych godzinach wieczornych major zwołuje ponownie odprawę. W rezultacie tej drugiej odprawy major postanawia, że jeśli stan zdrowia rannych będzie się pogarszał, a ogień nieprzyjacielski dokona jeszcze poważniejszych zniszczeń, tak, że prowadzenie walki nie będzie możliwe, to przerwie walkę.

7 września. Nad ranem formuje się od wschodu wał ogniowy. Wartownia nr 2 przestaje istnieć jako punkt opo-

ru. O godz. 10 min. 15 z uwagi na ogólną sytuację na frontach w kraju, ostateczne wyczerpanie załogi i brak wszelkich możliwości niesienia pomocy rannym — następuje kapitulacja. Major Sucharski i starszy ogniomistrz Piotrowski udaje się wzdłuż brzegu nad kanałem portowym w stronę Niemców z białą chustą, aby omówić warunki kapitulacji. Przed koszarami ustawia się w dwuszeru załoga. Wielu niszczy broń...

Westerplatte, zgodnie z planami, miało się bronić 12 godzin. Broniło się ponad 150.

Straty polskie jak na tak intensywne działania bojowe nie były wielkie. Obrońcy Westerplatte zadając nieprzyjacielowi straty wielokrotnie wyższe, sami stracili 15 zabitych, 13 ciężko rannych i konfuzowanych, 25 — 40 lżej rannych. Bohaterska obrona wprawiła w zdumienie i wywołała szacunek u wroga tak wyzbytcego cech rycerskich jak hitlerowcy.

Major Sucharski w swej relacji z przebiegu walk zapisał: „Z dużym respektem zostałem potraktowany dopiero przez dowódcę natarcia podpułkownika Henke, który mnie doprowadził do

dowódcy całości generała Eberhardta (...) w dowód uznania ze strony niemieckiego dowództwa wręczył mi w pół godziny później moją szablę „z prawem noszenia jej w niewoli”.

Po pobycie w niewoli i zakończeniu działań wojennych, major Henryk Sucharski znalazł się na terenie Włoch, gdzie stanął na czele 6 baonu Strzelców Karpaczkich. Nie na długo jednak. 1 września 1946 roku jego kuzyn otrzymał w Perth w Szkocji następującą depeszę:

„Sucharski Henryk zmarł dnia 30 sierpnia w 92 szpitalu brytyjskim w Neapolu. Po grzebie odbędzie się 1 września”. Sucharski zmarł na zapalenie otrzewnej, mając lat 48. Właściwie nie było wówczas już dla niego ratunku. Jego ostatnią wolą było, by nie chowano go na obcej ziemi. Tak jednak się nie stało. Pochowany został z honorami wojskowymi na polskim cmentarzu wojskowym w Casamassima nieopodal Bari.

W tym roku przypada 25 rocznica śmierci Henryka Sucharskiego. Staraniem społeczeństwa Wybrzeża i naszych władz, prochy jednego z najlepszych synów Rzeczypospolitej, dowódcy bohaterstwa załogi Westerplatte odznaczono Virtuti Militari i dwukrotnie Krzyżem Walecznych wróciły na Westerplatte.

STANISŁAW STECHMAN

OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
w Poznaniu, Plac Wolności nr 5, telefon 590-54

współpracujący
z WOJEWÓDZKĄ KOMISJĄ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
prowadzi kursy języków obcych

◆ ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO
i ROSYJSKIEGO w przedszkolach, szkołach podstawo-
wych, średnich i zakładach pracy.

◆ ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO,
ROSYJSKIEGO na niedzielnym studium.

Ponadto OUP prowadzi inne kursy jak:

■ KURSY RYTMIKI w przedszkolach i szkołach podsta-
wowych,

■ KURSY PRZYGOTOWAWCZE do egzaminów wstęp-
nych na wyższe uczelnie z zakresu języków obcych,
matematyki, fizyki, chemii, geografii i biologii,

■ KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego
egzaminu z zakresu liceum ogólnokształcącego.

Zapisy dzieci i młodzieży na kursy języków obcych, rytmyki przy-
mują punkty OUP przy przedszkolach, szkołach podstawowych i śred-
nich w Poznaniu i województwie.

Zgłoszenia na kursy języków obcych dla dorosłych oraz kursy
przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie przy-
mują sekretariat Ośrodka w Poznaniu, oraz od 1 września
1971 r. w godz. od 10-15 sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego
im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Głogowska 92, tel. 633-86.

Dla mieszkańców Leszna i sąsiednich powiatów zapisy przyjmuje
sekretariat II Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie, ul. Poniatow-
skiego nr 2, tel. 476.

Informacji o wyżej wymienionych kursach udzielają również Za-
rządy Oddziałów Powiatowych ZNP.

Ośrodek UP — ZNP dysponuje kadrami doświadczonych nauczycieli
specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania. K5771

DYREKCJA
Państwowej Opery
im. St. Moniuszki
w Poznaniu

UNIEWAŻNIA
skradzione pieczętki:

1. Państwowa Opera
im. St. Moniuszki w
Poznaniu, ul. Fre-
dry 9, tel. 572-41
i 508-25 Nr 2

2. Kier. Działu Reklam
i Wydawnictw
(—) Mieczysław Po-
żarski.

3. Kierownik Organizacji
Widowni —
Edwin Mazurek.

4. Pełnomocnik
Mieczysław Pożar-
ski. K6366

• Zguby • Różne

Zgubiono prawo jazdy
motocyklowe, rejestracja
PE 9499, na nazwisko Sta-
niław Pańczak, Reńsko,
Śmigłowska 10, poczta Wie-
lichowo, pow. Kościan. 16879

Garaż wydzierżawie. Ul.
Zgoda 12 (Górczyn). 17197g

Cześci samochodowo - mo-
tocyklowe, poleca nowo
otwarty sklep J. Grynia,
Poznań, ul. Dzierżyńskiego
32. 15386g

Wypożyczam porcelanę,
nakrycia stołowe na za-
bawy, uroczystości. Po-
znań, Żydowska 33. 15990g

Parowe czyszczenie pierza
na poczekaniu. Kraszew-
skiego 23. 16942g

Odstąpię garaż. Dębica —
tel. 202-37. 16293g

Garaż oddam w dzierżawę.
Trzemeszkańska 4a. 16292g

Przedsiębiorstwo usługo-
we — wykonuje nagrobki,
parapety, komplety schod-
ów wszystkich typów,
wszelkie elementy ozdob-
ne i dekoracyjne (łyty ta-
rasowe, płytki) z własnym
transportem na miejsce.
Dokumentacja bezpłatna.
Zamówienia przyjmuje —
Poznań, Winklera 27, tel.
649-44. 16307g

Pranie oddam uczciwie i
czysto pracując w domu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 16411g

• Matrymonialne

Biuro Matrymonialne
„Małżeństwo” Poznań, Li-
belta 29 poleca swoje us-
ługi w zawieraniu mał-
żeństw. Czynne godz. 15-
19. 14676g

Panna lat 23, wykształce-
nie średnie, pozna kawa-
lera do lat 30, wykształce-
nie średnim lub rze-
mieśniczym, powyżej 170
wzrostu. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 16286g

Kawaler lat 30, 170 cm
wzrostu, nauczyciel, z bra-
ku znajomością pozna od-
powiednią panią, cieknie
matrymonialnie. Cel matry-
monialny. Oferty z foto-
grafia mile widziane „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16356g

Panna kulturalna posiada-
jąca mieszkanie w Poznaniu,
pościółka kawalera lub
wdowca do lat 48, z zawo-
dem. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 16385g

Rencista, z zawodu elek-
tryk lat 38, z mieszkaniem
— pozna odpowiednią pa-
nią. Cel matrymonialny
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 16442g

• Mierachomości

Sprzedam gospodarstwo
rolne, własne, 4 ha w tym
1,5 ha łąki, z zabudowa-
niami i inwentarzem ży-
wym, lub bez. Bronisław
Małeki, Koszanowo, po-
czta Pniewy, tel. 161. 1684p

Sprzedam willę jednorod-
zinna, podlega wyłącze-
niu, pokój kuchnia, wolne.
Osiedle Warszawskie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 17179g

Willę w Puszczykowie, 3
ha ogrodu, nadający się
na ogrodnictwo, ekazy-
nie sprzedam. Wiadomość
— Poznańska 33, tel. 175.
16448g

Działkę budowlaną Po-
znań — Płatkowo, sprze-
dam. Adres wskazuje „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
17430g

Sprzedam duży dom 6 po-
koi z kuchnią i dużym
warsztatem mechanicz-
nym, kurnikiem, obora,
chlewem, stodołą, stan
bardzo dobry, przy tym
1,90 ha ziemi, 0,60 ha sadu
10-letniego na miejscu, sta-
cja PKP, PKS (szkoła), ko-
ściół, filia GS (tryz skle-
py) położone na trasie
Głogów — Sława, miejsce
woź Krzepielów 132, po-
wiat Wschowa, woj. ziele-
nogórskie. 1695p

Sprzedam dom 0,50 ha zie-
mi w Nowym Folwarku,
pow. poczta Września, He-
lena Głowacka. 1685p

Własne gospodarstwo pil-
nie sprzedam, 8 ha w tym
3 ha lasu, 2 ha łąki, 3 ha
ornej ziemi oraz inwen-
tarzem żywym i martwym.
Wincenty Strzelecki, Sta-
re Drzewce 97, powiat
Wschowa, woj. zielonogór-
skie. 1692p

Wydzierżawie na kilka
lat willę jednorodzinna
(30 miejsc) w zamian za
wykończenie i wyposaże-
nie jej. Wiadomość: Świ-
nieszka, skr. pocztowa
157. 1691p

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemia-
necznego Luboń k. Poznania, przyjmuje zaraz

— MĘŻCZYZN powyżej lat 18 do pracy w produk-
cji i oddziałach pomocniczych oraz przetoko-
wych na bieżące koleje.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i sto-
łówkę.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot
kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie ochronne.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział Kadr i Szko-
lenia Zawodowego Wlkp. P.P.Z. Luboń k. Poznania.
K6301

Poznańska Spółdzielnia Mleczarska — Zakład Tran-
sportu w Poznaniu, ul. Kolejowa 57 przyjmuje zaraz:

— KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I lub II
kat. prawa jazdy,

— KONWOJENTÓW do rozwoju art. mleczarskich
na terenie m. Poznania.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego dla przemy-
słu mleczarskiego. K6629

Dnia 29 sierpnia 1971 r. zmarła

ANNA DOBRA

radca Państwowego Biura Notarialnego
w Poznaniu

Zmarła była długoletnią, sumienną i cenio-
nym pracownikiem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 września
br. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego
w Poznaniu 17387g

Dnia 25. VIII. 1971 r. odszedł niespodziewanie
na zawsze mój najdroższy mąż najwspanialszy
przyjaciel, nasz najtroskliwszy ojciec i dziadek

KAROL ŚLUGOCKI

harcistrz Polski przedwojennej i Ludowej,
zaślony pedagog i wielki przyjaciel młodzieży,
nieustraszonego działacza harcerskiego, odznaczony wie-
lorotnie za pracę społeczną.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w kolegia-
cie kaliskiej, złożenie do grobu na Tyńcu w Ka-
liszu, w dniu 28. VIII. 1971 r.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

17276g

SPORT-SPORT-SPORT

Lekka atletyka

Trójmecz Polska - NRD - Rumunia atrakcją sezonu w Poznaniu

Lekkoatletyczny trójmecz juniorów, kobiet i mężczyzn: Polska —
NRD — Rumunia, który odbędzie się 4 i 5 bm. w Poznaniu na sta-
dionie AZS przy ul. Pułaskiego, będzie ostatnią, ciekawą jesien-
ną imprezą w tej dyscyplinie sportu w stolicy Wielkopolski.

Szczególnie ciekawie zapowiada
się występ reprezentacji NRD, w
barwach której wystąpi wielu za-
awansowanych zawodników. Drużyna
na niemiecką, której seniorzy
zdecydowanie górowali nad silny
mi zespołami na mistrzostwach
Europy i w trójmeczach w Moskwie,
uważana jest za faworyta w naj-
bliższym trójmeczach.

Program zawodów obejmuje
wszystkie konkurencje męskie i
kobiecie z wyjątkiem biegu ma-
ratonskiego i na 10 km.

Do zgrupowania polskich lekko-
atletów nie doszło, gdyż młodzież
uczestniczy w inauguracji roku
szkolnego.

Hokeiści nie wiedzą co robić

Niemal w całej Europie rozpo-
czął się już sezon hokejowy. W
NRD — z uwagi na udział repre-
zentacji tego kraju zarówno w
igrzyskach olimpijskich, jak i mi-
strzostwach świata — trwają już
rozgrywki ligowe. 25 września —
mają się rozpocząć mistrzostwa
I ligi również i w naszym kraju.
Tymczasem w ostatnim komunika-
cie PZHL nr 12 z dn. 19. 8. br.
podano następującą informację:
„Wydział Gier i Dyscypliny infor-
muje, że nie możemy przesłać
aktualnego regulaminu rozgry-
wek z uwagi na brak do chwili
obecnej decyzji GKFFIT co do
ilości drużyn, które będą brały
udział w rozgrywkach I i II ligi.
Także oficjalnego potwierdzenia
udziału drużyny narodowej w
Igrzyskach Olimpijskich. Jak nas
poinformowano w departamencie
WF i Sportu — sprawa ilości dru-
żyn w ligach będzie rozpatrywana
przez prezydium GKFFIT na po-
siedzeniu w dniu 16. 9. 1971 r.”

Sprawa ilości drużyn w obu li-
gach ciągnie się już od ponad
pół roku. Idzie o Unie Oświęcim,
która w wyniku rozgrywek I ligi
spadła do II ligi. Działacze Unii
wnieśli jednak protest, w którym
zakwestionowali prawo do gry w
Górniku Murcki kilku zawodni-
ków, którym WGD nieprawnie
skrótli karte karcenyjną. Sprawy
tej nie był w stanie rozstrzygnąć
nawet zarząd PZHL i trafiła ona
do GKFFIT.

Działacze klubowi nie wiedzą
jak, kiedy i gdzie będą musieli
wysłać swe zespoły na mecze li-
gowe. Ie tych meczów będą mu-
siały drużyny rozegrać, natomiast
trenerzy kadry narodowej, którzy
wraz z drużyną przebywają obec-
nie w Mińsku, wciąż nie wiedzą
jak pracować z zawodnikami, by
starczyło im siły i formy na ewen-
tualne starty w poważnych impre-
zach. (PAP)

Na żużel do Wrocławia

Biuro Turystyki POSTIW orga-
nizuje wycieczkę autokarową
36 bm. na mistrzostwa świata na
żuźlu w konkurencji drużynowej.
Zgłoszenia przyjmuje POSTIW —
ul. Chwałkowska 34, tel. 300-41
wewn. 55.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu,
ul. Stalingradzka 69 — przyjmuje do pracy zaraz:

— ROBOTNIKÓW — ŁADOWACZY na dniówkę
i akord, na bardzo dobrych warunkach pla-
cowniczych,

— KIEROWCÓW z prawem jazdy I i II kategorii
na wozy specjalne,

— MECHANIKÓW i ELEKTRYKÓW SAMOCHO-
DOWYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w
referacie kadr, pokój nr 17. K6586

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Po-
znaniu, ul. Rycka 10, tel. 672-013 — zatrudni zaraz:

— BLACHARZY-SPAWACZY, wymagane upraw-
nienia spawalnicze acetylenowe,

— MAGAZYNIERA do prowadzenia magazynu ma-
teriałów pednych i ogumienia,

— KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy na karetę
pogotowia ratunkowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
K6610

W dniu 29. VIII. 1971 roku zmarł

FRANCISZEK WOJTECKI

b. pracownik i członek n. Spółdzielni

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1. IX. 1971
roku o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu
Tapicerów w Poznaniu. K6676

† Dnia 28 sierpnia 1971 r. odszedł od nas na za-
wsze, opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana i najtroskliwsza matka, teściowa, ba-
bunia, prababcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

LUDWIKA WOJCIECHOWSKA

z domu BARTLEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 września
br. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowie i rodzina

Poznań, Głogowska 36. 17408g

Kolarskie mistrzostwa świata w Varese

W ostatnim dniu kolarskich
mistrzostw świata, na torze w
Varese wystąpiła polska czwórka
w wyścigu drużynowym na 4000
m. na dochodzenie. Nasza drużyna
zmierzyła się w ćwierćfinale z bar-
dzo dobrym włoskim kwartetem,
który osiągnął najlepsze czasy za-
równo w eliminacjach jak w 1/4
finału. Włosi wyeliminowali Pola-
ków z czasem 4:26.99. Nasi repre-
zentanci pojechali ambitnie uzy-
skując również dobry wynik —
4:34.21, najlepszy czas wśród wye-
linowanych w ćwierćfinale. Wło-
si byli jednak poza zasięgiem na-
szych torowców. Rezultat „wykre-
cony” przez reprezentację gospodar-
zy na torze w Varese daje prze-
ciętą szybkość aż 53,9 km/godz.

Oto wyniki pozostałych ćwierci-
nałów: 1. Związek Radziecki —
4:29.51; 2. W. Brytania — 4:38.78;
1. NRF — 4:32.13; 2. Francja —
4:36.01; 1. NRD — 4:28.02; 2. CSRS
— 4:34.74.

Mistrzami świata w tandemach
zostali reprezentanci NRD: Juer-
gen Geschke i Werner Otto. W fi-
nale pokonali oni dwukrotnie (z
czasami: 10,80 i 10,71) obrońców ty-
tułu mistrzowskiego Juergena
Bartha i Rainera Muellera (NRF).
Tandem NRD powrócił więc na
mistrzowski tron zdobyty po raz
pierwszy w 1969 r. w Brnie. (os)

„Olimpijskie nadzieje” startują w Hawanie

W dniach 4-6 września w Ha-
wanie odbędzie się tradycyjne za-
woody lekkoatletyczne „nadziei
olimpijskich”. Startują drużyny
juniorów i junierek krajów socja-
listycznych.

PZLA wysłała do Hawany
szczępią, 7-osobową ekipę: Rolska
(sprinty), Dęga (płotki), Waśniew-
ska (pięciobój), Burkert (tyczka),
Beta (skok w dal), Gondek (biegi
średnie), Jóźwiak (kula). (os)

meczów na żuźlu Anglia — ZSRR.
Ostatnie spotkanie wygrał Angli-
cy 59:49 pkt. W ogólnym bilan-
sie zwyciężyli Angliści 3:1 przy jed-
nym meczu remisowym.

**SZACHOWY TURNIEJ
PRETENDENTEK**

Po siedmiu partiach rozgrywa-
nego w Mińsku półfinałowego me-
czu pretendentek do gry o szach-
owe mistrzostwo świata kobiet
Kusznir prowadzi z Zatulowska
4,5:2,5 pkt.

Siedma partia zakończyła się
zwycięstwem Kusznir.

PLYWACKI REKORD ŚWIATA

Na zawodach pływackich w
Lancetona reprezentant NRF
Hans Fasnacht ustanowił rekord
świata na dys. 200 m dełfinem
osiągając czas 2:03,3 min. Poprawił
on o 0,6 sek. rekord Amerykanina
Marka Spitz, ustanowiony na
ostatnich mistrzostwach USA w
Houston.

UDANY REWANŻ SIATKARZY JAPONII

Przebijającą w Pradze drużyną
wice mistrzów olimpijskich w
siatkówce mężczyzn Japonii roz-
egrała rewanżowe międzynarodowe
spotkanie z Czechosłowacją.
Po niedzielnej porażce 2:3 siatka-
rzom japońskim udało się rewanż,
zwyciężyli bowiem 3:1 (15:8, 14:16,
15:7, 15:11).

Dnia 27 sierpnia 1971 roku zmarł

mgr STEFAN WEYCHAN

b. prezes Spółdzielni Pracy „Renoma”

Zonie i Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy
współczucia składają

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy

Regionalnej Spółdzielni Pracy „Renoma”
w Poznaniu, ul. Szewska 7. K6675

Dnia 30 sierpnia 1971 r., namaszczony Olejami
św., zmarł mój ukochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dek

WŁADYSŁAW SŁOMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 wrze-
śnia br. o godz. 15 na cmentarzu sołackim.

Strapiona

RODZINA

Poznań, Szydłowska 39 m. 10. 17460g

† Dnia 31 sierpnia 1971 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść
i dziadziś

WALENTY PRZYBYŁA

emerytowany leśniczy,
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 wrze-
śnia br. o godz. 14 na cmentarzu na Młostowie,
o czym zawiadamia w głębokim smutku pō-
grążona

żona z rodziną

17489g

† W dniu 28 sierpnia 1971 r. zmarł nagle w 39
roku życia mój kochany mąż, ojciec, teść,
dziadek

inż. ZENON BRUNO BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 wrze-
śnia 1971 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyń-
skim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Długosza 5 m. 3. 17387g

**GŁOS
WIELKOPOLSKI**

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (rekrutarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika
Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefony 611-21 łączą wszystkie działy. Redaktor naczelnego 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-35.
• Zgłoszenia przyjmują: Dział Łączności z czytelnikami: 657-18. Dział mijski: 659-39. Redakcja pocna: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
• Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-6

TEATRY

OPERA — G. 19 „Carmen”
(włoska wersja językowa) — PE-
RETKA — G. 19 „My chcemy tan-
czyć”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU
ZA — G. 10, 12.30 „Noc genera-
łów” (ang. 16 l.), G. 15, 16.45, 18.30
„Sporządzenie” (pol. 14 l.), G. 20.15
„Kobieta kot” (jap. 16 l.); APOL-
LO — G. 10, 13 „Ci wspaniali męż-
czyźni w swych latających ma-
szynach” (ang. 11 l.), G. 16, 19.30
„Wyzwolenie” (cz. i II — radz.
14 l.); BAŁTYK — G. 10 — seans
zamknięty; G. 12, 14, 16.15, 18.30
„Nie lubię poniedziałku” (pol.
11 l.), G. 20.30 „Czas życia i mi-
łości” (franc. 18 l.); CZERNOSTA-
KA — G. 10, 12.30, 15 „Unkas —
ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.),
G. 17.30, 20 „Michał Waleczny”
(rum. 14 l.); GONG — G. 10, 12
„Pokolenie” (pol. 14 l.), G. 16, 18
„Lotnia” (pol. 16 l.), G. 20 „Zez-
wate szczęście” (pol. 18 l.); GRUN-
WALD — G. 17, 19.30 „Hrabina
z Hongkongu” (ang. 14 l.); KOS-
MOS — G. 17, 19.30 „Mózg” (franc.
14 l.); MALTA — G. 15.45, 18, 20.15
„Incident” (USA 18 l.); MINIA-
TURKA — G. 15.30, 17.30, 19.30
„Perwany przez mafie” (włoski
16 l.); OSIEDLE — G. 17, 19.30
„Pamięć nad Adriatykiem” (jap.
14 l.); OLIMPIA — nieczynne;
PANCERNIAK — G. 17.30, 20
„Zakazane piosenki” (pol. 14 l.);
PAZAROWE — G. 15, 17.30, 20
„Okłuch” (franc. 16 l.); RIAL-
TO — G. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Jesz-
cze słychać śnieg i rzenie koni”
(pol. 14 l.); RUSALKA (Szwarcz)
— G. 15, 17, 19.30 „Pamięć o rocz-
nicę ślubu” (ang. 16 l.); SCALA
— G. 16, 18, 20 „Pogromca zwie-
rzat” (kanad. 11 l.); TĘCZA —
G. 17, 19.30 „Testament Inków” (bulg.
11 l.); WARTA — G. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 „Pojeździec w słońcu”
(USA 16 l.); WCZASOWICZ (Pusz-
czyk) — G. 14.45, 16.45, 18.45
„Królewskie igrzyski” (czeski 14
l.); WILDA — G. 10 (seans
zamknięty) 12.30, 15.30, 18
„Szerokość geograficzna zero”
(jap. 14 l.); G. 20.15 „Jestem nie-
wiernym mężem” (franc. 18 l.);
WŁOKNIARZ (Steszew) — G. 13
„Fraulein doktor” (jap. 18 l.);
WRZOS (Lubon) — nieczynne;
WRZOS (Mosina) — G. 15 „Labi-
rynt miłości” (radz. 14 l.); G. 17,
19.15 „Landru” (franc. 18 l.); FOTO-
PIASTIKON — G. 12-20 „Cej-
lon”.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, laryn-
gologia — ul. Mickiewicza 23.
Okulistka, neurologia — ul.
Włókniarzy 7.
Psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20) wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie tel. 637-35; pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 16 — cała doba; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103),
tel. 566-66 Podstacja w Luboniu,
tel. 69; w Szwarczku, tel. 209 —
czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczna (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne cała
doba; pediatryczna (ul. Chełmo-
ńskiego 20) — 15-23 niedz. i święta
— G. 8-23; stomatologiczna (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne od
18-7 w niedziele i święta — cała
doba; chirurgiczna I — ul. Kór-
nicka 8 — cała doba; chirurgicz-
na II — ul. Kasprzaka 16 — cała
doba.
Punkty Pomocy Wieczorowej w
godz. 18-23, niedz. i święta od
12-23: Grunwald (Kasprzaka 16);
Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare
Miasto (Garbary 63); Nowe Mi-
asto (Kórnicka 8); Włoka (Dzierżyń-
skiego 149).
Telefon Zaufania nr 586-87 i
522-51.
Porady Przeciwalkoholowe, tel.
538-18.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 69, Kórnicka 24 (dyżur
nocy).
Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w
nocy nagłe wypadki.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Re-
dakcja Rolna; 8.10 Muzyczna
złota: 8.29 Piosenki żołnierskie;
9 Rozmowa z Ministra Oświaty
H. Jabłońskiego do młodzieży
szkolnej; 9.30 Muzyka; 9.38 Z mu-
zyki do sztuk teatralnych; 10.05
„Przebieg przezwyciężamy się”
fragn. książki S. Lema; 10.25 Cze-
go chętnie słuchamy: 11 Kompozycje
tu twórczości — K. Szymanowski;
11.25 Dedykujemy II zmianie —
konc. piosenek żołnierskich; 11.45
Public. miedzwart.: 12.25 Mel. i ryt-
m dla wszystkich; 13.05 Już nie za-
pomnisz mnie... stare melodie w
nowym opracowaniu; 13.20 Dla
was gramy i śpiewamy: 13.40 Wie-
leci. lebiec. tanieli: 14.05 Raportaż li-
teracki nt. „Wielu pamięta”: 14.20
Muz. operowa: 15.05 Godzina dla
dzieci i chłopców: 16.05 Alfa i
Omega — magazyn popularno-nau-
kowy: 16.30 Poniętnie z młodo-
ścią: 16.50 Muz. i Aktualn.: 17.15 Z
wspomnień „Opini” — o czym
wiedzieć warto: 17.30 Dobry wie-
czór, zaczynamy: 19.30 Konc. cho-
piniowski — E. Hesse-Bukowska —
fortepian; 20.30 Piosenki nie no-
we, ale zawsze młode: 21.20 Rozmo-
wa o wychowaniu: 21.30 Komisja
Ekspertów w sprawie oświaty;
21.30 Kalendarz kulturalny; 22
Konc. Chórów Pr. 22.00 Odpowiedzi
z różnych szuflad: 22.35 Warszaw-
ski Koncert: 23.10 Korespondencja
z zagranicą: 23.15 Po raz pierwszy
na antenie: 0.10 Program nocny z
Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.25 „Moi dom, moje
5 GŁOS WIELKOPOLSKI A-
1 TX 1971 Nr 267 (8860)

Bezpieczna i wygodna praca

Studenci AM dla przemysłu

W ostatnich latach naukowcy różnych specjalności pod-
jęli badania, których celem stało się dostosowanie techniki
do psychicznych i morfologicznych cech budowy człowieka,
aby przy zmniejszonym wysiłku otrzymać wzrost wydajno-
ści pracy. Powstała nowa nauka — ergonomia, czyli nauka
o pracy.

Srodowisko pracy człowieka
oddziałuje na jego orga-
nizm bardzo wszechstronnie.
Nauka ta skupia więc przed-
stawicieli takich nauk, jak:
fizjologia, higiena, antropolo-
gia, anatomia, biomechanika,
medycyna przemysłowa i in.
W pracowniach Zakładu Ana-
tomii Prawidłowej Akademii

Medycznej w Poznaniu oraz
w Zakładzie Antropologii
UAM podejmowane są kom-
pleksowe badania poświęcone
wpływowi pracy ludzi róż-
nych grup zawodowych na ce-
chy budowy ciała, prowadzo-
ne są prace poświęcone wy-
krywaniu szkodliwości zawo-
dowej. Szczególną uwagę
zwraca się na te problemy, któ-
re stają się przyczyną wypad-
ków przy pracy lub przewlek-
łych schorzeń zawodowych.

Do badań tych włączyli się
również studenci Akademii
Medycznej. W 1969 r. zorga-
nizowano pierwszy obóz spo-
łeczno-naukowy w Zakładach
Włókien Sztucznych „Stilon”
w Gorzowie. Zadaniem obozu
było zebranie materiału nau-
kowego, który pozwoliłby o-
kreślić współzależność między
cechami ciała a srodowiskiem
pracy i wykonywanym zawo-
dem. Badaniom antropometri-
cznym i lekarskim poddano
wówczas 315 kobiet i 206 mę-
czyzn różnych zawodów.

Zmiany w lotach
do Warszawy

Jak nas informują Polskie
Linie Lotnicze „Lot”, od dzia-
siaj nastąpią zmiany w godzi-
nach odlotów samolotów do
Warszawy i przylotów ze stolicy.
Z poznańskiego lotniska sa-
moloty odlatywać będą o
godz. 7, 11.30 i 18.30, natomiast
przyloty przewidziano na
godz. 10.40, 17.50, i 19.55.
Ten rozkład lotów będzie
obowiązywał do 30 października
ka br. (c)

Odpoczynek
w Poznaniu



Ubiegłej doby Poznań zo-
stał nawiedzony nie spotyka
na dotychczas chmurą ston-
ki ziemniaczanej. Żuka Colo-
rado można było spotkać nie
tylko na skwerach, ale także
na ulicach, w oknach, a na-
wet w mieszkaniach. Jak in-
formuje nas Wojewódzka Sta-
cja Kwarantanny i Ochrony
Roślin, przyczyną tego nalału
są niekorzystne warunki at-
mosferyczne dla tego chrzą-
szcza, którego, niestety, nie
udało się jeszcze skutecznie
zwalczyć. Stonka jest wygło-
dzona i osłabiona, nie znaj-
duje bowiem pożywienia na
wysuszonych słońcem polach
ziemniaczanych. W poszuki-
waniu żeru, stonka przelatuje
chmurami w różnych kierun-
kach. Przedwczorajszy nalał
na Poznań był spowodowany
odpoczynkiem w „podróży”.
(zd)

INFORMUJEMY

Klub Turysty PTTK zaprasza na
„Spacer po parku na Cytadeli”
który poprowadzi mgr inż. Ber-
nard Liśiak. Zbiórka w dniu
1 września br. (środa) o godzinie
16.30 pod pomnikiem na Cytadeli.
osiedle”: 8.50 Mel. rozrywk.: 9 Mi-
strzowie baroku: 9.35 Zielone sy-
gnały: 9.50 Graja i śpiewająca zesp-
ły ludowe PR: 10.10 Gra Zespół
Klarnecistów S. Maciejewskiego;
10.25 Portrety literackie — aud. o
twórczości A. i C. Centkiewiczów;
11.25 F. Liszt — Fantazja i fuga na
temat chorala „Adnos ad Saluta-
rem undam”; 13 Czas dobrych
gospodarzy: 13.15 „Rozsumiał się
wzrób placacz” — konc. piosen-
ek wojskowych i partyzanckich;
13.40 „Żołnierskie drogi” fragment
książki C. Leźniewskiego; 14.05
Konc. „Za nasz spokojny dom”;
14.25 Piosenki z kabaretu J. Juran-
dota; 14.45 „Blekitna sztafeta”: 15
Kompozycje Twórczości — K. Szy-
manowski; 15.40 Z cyklu: „Pieśni
i tańce świata”: 17.15 Aud. aktual-
na: 17.25 „Marginesy muzyczne”;
17.55 Radiopress: 18.10 „Tematy
pożornie nieaktualne” — felieton;
18.20 Sonda — dżw. przegląd
ekon.-sobl.: 19.15 „Omni-busem”
po Edysoni”: 19.31 Teatr Pr. — „Gdy
płona lasy” — słuch.: 20.51 Muz.
rozrywk.: 21.02 Kompozycje Tw-
gdnia — K. Szymanowski; 21.25
„Pieśni o śladzie” — wiersze K. L.
Galczyńskiego; 21.35 Konc. pol-
skich pieśni wojskowych: 22.33 Z
cyklu: „Gwiazdy dawnych scen
operowych”: 23.03 Mel. wrześni-
owej nocy
WIADOMOŚCI: 5.30 6.30 7.30
8.30 9.30 12.05 14. 16 18 22 23.55
PROGRAM III: UKF 69.60 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41

dań ergonomicznych w zakre-
sie wpływu warunków pracy
tkacza na powstawanie zmian
w budowie i czynnościach or-
ganizmu pracownika, określe-
nie kierunków działania profi-
laktycznego, zapoznanie stu-
dentów AM z problematyką
uciążliwości pracy w przemy-
śle lekkim i doprowadzenie
do opracowania i zgłoszenia
projektów wynalazczych w
dziedzinie ergonomii i BHP,
przydatnych do zastosowania
w Gorzowskich Zakładach
Przemysłu Jedwabniczego.

Duże zainteresowanie pracami
poznajskich studentów wykazały
władze miejskie Gorzowa oraz dy-
rekcja i załoga „Stilonu”. Uczest-
nicy obozu szczególnie podkreśli-
li aktywną pomoc, jakiej doznali
dzięki osobistemu zaangażowaniu
i sekretarza KMIP PZPR Edmunda
Józwiaka. Podczas spotkania
władze poznańskiej uczelni z w-
ładzami Gorzowa padły konkretne
proponycje dalszej współpracy,
m. in. dyskutowano możliwość
zorganizowania przy szpitalach w
Zielonej Górze i Gorzowie klinicz-
nej bazy dydaktycznej poznań-
skiej AM. (bw)

Chleb nie będzie się marnował

20 sierpnia („Głos” nr
197) opublikowaliśmy
notatkę pt. „A może jednak
zbierać”. Na podstawie sygna-
łów i uwag czytelników za-
warliśmy w niej propozycję
— skierowaną do Przedsiębior-
stwa Tucz Przemysłowego —
a dotyczącą potrzeby zorgani-
zowania zbiórki w gospodar-
stwach domowych starego
chleba i ewentualnie innych
odpadków żywieniowych.

Odpowiedź uzyskaliśmy nie-
mal błyskawicznie od Woje-
wódzkiego Przedsiębiorstwa
Przemysłu Mięsnego w Pozna-
niu. Uznając nasze uwagi i
proponycje za słuszne, wyjaś-
niono, że właśnie temu przed-
siębiorstwu podlegają od 1
stycznia br. wszystkie przemy-
słowe tuczarnie trzody chlew-
nej.

Pismo podkreśla, że w latach
1969 — 1970 — zaniechano prawie
zupelnie zbiórki odpadków ku-
chennych z gospodarstw domo-
wych dla tucz trzody chlewnej.
Ostatnio jednak — w drugim
kwartale — WPPM, przy współ-
pracy Wydziału Gospodarki Komu-
nalnej i Mieszkaniowej Przy-
zium RN Poznania oraz Miejskie-
go Zjednoczenia Gospodarki Ko-
munalnej przystąpiło ponownie
do zbiórki wspomnianych odpad-
ków. Zorganizowano ją w obrębie
osiedla im. Świerczewskiego.

1200 uczniów w nowych szkołach



W rozpoczynającym się dzi-
siaj roku szkolnym w poznań-
skich szkołach podstawo-
wych uczyć się będzie ponad
54 000 uczniów. Z tej liczby
5 283 podejmie dzisiaj nau-
kę w I klasach. Z okazji no-
wego roku szkolnego oddane
będą w naszym mieście do
użytku dwie nowe szkoły pod-
stawowe; szkoła nr 49 na
Ratajach przeznaczona dla
około 720 dzieci oraz szkoła
w Piotrowie. W tej ostatniej
naukę podejmie 480 dzieci.
Na zdjęciu: szkoła podsta-
wa w Piotrowie. (wn)
Fot. — K. Przychodzki

AKTUALNOŚCI

★ Z okazji VI Kongresu Tech-
ników Pałac Kultury przygotow-
uje interesującą wystawę filateli-
styczną o tematyce technicznej.
Jak nietrudno się domyśleć —
będą to głównie zbiory znaczk-
ów, które prezentują wszystko,
co związane z techniką. Otwar-
cie ekspozycji ma nastąpić 2
bm. o godz. 18 w salonie wysta-
wowym PK.

★ Wobec zbliżającego się
dorocznego Dnia Kolejarza, na
spotkaniu młodych kolejarzy
wzięła poznańskiego sebrne od
znaki „Przodujący Kolejarz” o-
trzymali: Urszula Witkowska,
Aleksander Berka i Andrzej Ma-
zurkiewicz. Ponadto 16 wyróżnia-
jącym się w realizacji czynu
pod hasłem „Dar Ojczyźnie”
wrocław nagrody pieniężne.
Najlepsze wyniki w realizacji te-
go czynu wykazują m. in. koła
ZMS z Bazy Maszyn-Zbyszyn,
Samochodowni — Poznań i Wa-
gonowni Poznań.

★ Medale za długoletnie po-
życie małżeńskie, z okazji zło-
tych godów otrzymali ostatnio
w dzielnicy Nowe Miasto: Lu-
dwił i Stefan Frackowiakowie,
Stanisława i Władysław Gensle-
rowie, Cecylia i Wincenty Jen-
draszakowie, Marianna i Józef
Roszykowie, Antonina i Nikodem
Szarolotowie, Anna i Józef Wer-
nerowie oraz Antonina i Stani-
sław Kłosowsy.

★ „Przedstawiamy wielkopols-
kie muzea regionalne” — to ty-
tuł wystawy fotograficznej, jaką
przygotowuje Wojewódzki Ośro-
dek Informacji Turystycznej
przy St. Rynku. Otwarcie eksp-
ozycji zapowiadano na 6 bm. o
godz. 12. Wystawa obejme kil-
kadziesiąt fotografii Brunona
Cynalewskiego. (c)

Wycieczka
kombatanów nad Bzurę

Zarząd Okręgu ZBoWiD or-
ganizuje w 32 rocznicę bitwy
nad Bzurą wycieczkę byłych
żołnierzy Armii „Poznań”. W
programie przewiduje się zwie-
dzenie rejonów walki 14 i 17
DP oraz Wielkopolskiej Bry-
gady Kawalerii, złożenie wią-
zanek kwiatów na cmenta-
rach współtowarzyszy broni,
zwiedzenie muzeum bitwy
nad Bzurą w Kutnie i udział
w uroczystościach organizowa-
nych corocznie w Łęczycy.
Wyjazd autobusami nastąpi
z Poznania 11 bm. o godz. 5.30,
powrót — 12 września w go-
dzinach wieczornych.

Zgłoszenia na wyjazd przy-
muje Komisja Kombatanów
w Pałacu Kultury p. 61, w
dniach 1 i 2 bm. w godz. 10
do 17. (na)

W Pałacu Kultury - „Cykle”

przez pejzaż do reportażu, tak-
że egzotycznego, choć ten ostat-
ni jest reprezentowany dość
skromnie. Wystawione zostały
zdjęcia raczej dynamiczne, po-
szukiawcze, nie pozbawione
nawet elementów twórczości
kreatywnej, czyli fotografii zna-
mionującej swoiste przetworze-
nia odataurskie. Głównym moty-
wem jest wszakże człowiek, je-
go praca i działanie w różnych
sferach życia. W wielu przypad-
kach starano się przedstawić
portret niemal psychologiczny
w szerokim tego sformułowania
rozumieniu. Wiele ujęć, acz me-
taforycznych, nie jest aż tak za-

wikłanych, by trudno było odczy-
tać intencje i zamysł autorów.
Natomiast różnorodność tem-
atów zastosowanych i środków
wyrazu jest tak mnoga, że obok
ujęć charakterem zbliżonych do
słynnej „Rodziny człowieczej”
(Zofia Rydet, Gliwice — „Mój
dom jest mną”), oglądamy i fo-
tografikę użytkową, np. propo-
zy cja okładek gramofonowych
Ildefonsa Bańkowskiego z Byd-
goszczy.

Prócz jednak głębokich tre-
ści i staranności w zakresie tech-
nicznego opracowania warszta-
towego, dostrzega się w eksp-
ozycji ujęcia czysto formalne. Ty-
powym przykładem tego jest
cykl Wojciecha Plewińskiego z
Krakowa pt. „Ruch”. Choć na-
grodzony i nagrodą Ministra Kul-
tury i Sztuki, może budzić za-
strzeżenia z uwagi na tylko syl-
wetkowe potraktowanie modeli.
Niejako przeciwieństwem tego są
fotogramy Pawła Pierścińskiego
z Kielc pt. „W matni”. To także
swoisty formalizm, lecz przesyc-
ony apoteozą pracy i ludzkiego
wysiłku.

Ekspozycja obejmuje także ze-
stawy poznańskich fotografik-
ów: Grażyny Wyszomirskiej
(„Witold Pyrkosz”), Tadeusza Cy-
priana („Z mojego okna”) i wy-
różniony III nagrodą Mini-
stra Kultury i Sztuki cykl „Im-
presje wodne” Jarosława Stani-
sławskiego. Udział tej trójki w
ogólnopolskiej wystawie należy
uznać za udany, choć poznań-
ski widz ogląda niektóre fotogra-
my już po raz drugi. Ekspozycja
no je bowiem na pokazie twó-
rczości naszych fotografików.
E. C.

Sygnaly
czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30-15
● Czytelnik z ul. Szpitalnej za-
wiadamia nas, że otrzymuje prze-
słki pocztowe, zwłaszcza prase z
kilkudniowym opóźnieniem. Jed-
nocześnie proponuje, by na opasce
gazet pocztowa dawała swój stem-
pel. Pomógłoby to w kontroli do-
roczenia przesyłek.
● Joanna L. zamieszkała przy
ul. Piłoty 24 proponuje, by wzro-
mem lat ubiegłych mleko było do-
starczane do domów. Nie wiadomo
o jakich przyczynach zlikwidowa-
no te dobre formy zaopatrzenia
mieszkalców.
● Czytelnik z ul. Gwardii Lu-
dowej 46, apeluje, za naszym po-
średnictwem, do Urzędu Poczt-
owego nr 5 przy ul. Włocławskiego, o
systematyczne doręczanie przesy-
łek pocztowych. Bywa bowiem, że
przesyłki doręczane są z kilku-
dniowym opóźnieniem.
● Maria G. zapytuje, dlaczego od
kilku miesięcy nad anteką przy ul.
Kraszewskiego 12 nie pali się
neon?